W numerze:



Konkurs "Mistrz Ortografii 2006" 2



Święta Wielkanocne: Nadziei w sercach wiele... 14



Pielgrzymka Benedykta XVI do Polski 11



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

GŁOS znad Niemna

14 kwietnia 2006r. Nr 15 (720) Index 63863 Rok założenia 1989

W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście
JAN PAWEŁ II



Wesołego Alleluja!

Miłość wszystko może...

Umiłowani Bracia i Siostry, i wy wszyscy ludzie dobrej woli, którzy pragniecie z nami dzielić radość ze Zmartwychwstania Chrystusa Pana!

Oto w tych dniach paschalnych Kościół prowadzi nas do pustego grobu, abyśmy oczyma wiary „zobaczyli i uwierzyli" prawdzie o zwycięstwie życia nad śmiercią, łaski nad grzechem, dobra nad złem, prawdy nad wszelkim fałszem.

Tą prawdą przemawia do nas pusty grób naszego Zbawiciela. Tej prawdy uczy nas Kościół mądry tradycją minionych wieków, bogaty świętością swych synów i córek. To święci i błogosławieni umiejętności doskonałego życia uczyli się przez posłuszeństwo Słowu Bożemu, a moc w przeciwnościach czerpali z sakramentów świętych. *Ich źródłem* jest Zmartwychwstały Chrystus!

Tak jak kiedyś ukazał się niewiastom przy grobie, uczniom w Wieczerniku, tak i teraz możęmy Go spotkać we wskazanych przez Niego miejscach. Uprzywilejowanymi miejscami spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem jest Eucharystia i spowiedź święta. *„Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje". „Komu odpuścicie grzechy są im odpuszczone".* Słowa te usłyszeli apostołowie w Wieczerniku. Dziś słyszymy je w naszych świątyniach. Cieszymy się, że po 15 latach istnienia naszej diecezji prawie każda parafia posiada swój „Wieczernik". W te radosne dni Zmartwychwstania Pańskiego wspólnotom parafialnym, które kościoły budują, życzę rychłego ukończenia prac. Tym parafiom, które starają się o pozwolenie na ich budowę, aby je otrzymały i budowy rozpoczęły.

Bracia Umiłowani, ci, którzy doświadczacie trosk i utrapień codzienności! Niech w te dni Chrystus — Zwycięzca śmierci, wyjdzie wam naprzeciw, tak jak w dniu Zmartwychwstania spotkał uczniów idących do Emaus.

Tak bardzo pragnę, aby w tych dniach każdy z nas wierzących odkrył we własnym sercu owoc Chrystusowego błogosławieństwa, jakim Pan nasz obdarzył wszystkich, *„którzy nie widzieli, a uwierzyli!"*

"Deus caritas est" — "Bóg jest Miłością" — przypomniał nam swą encykliką Ojciec Święty Benedykt XVI. Skoro Bóg Wszechmogący jest miłością, to i Boża miłość posiada atrybut wszechmocy. Św. Paweł powie o niej: *"Miłość wszystko może, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, (...) miłość nigdy nie ustaje"*, (por. 1 Kor, 13,14)

Bóg Ojciec w swej ojcowskiej miłości dał nam życie, powołał nas do istnienia. Bóg Ojciec, kierując się miłością ku rodzajowi ludzkiemu, dał nam swego Syna. Wierność Bożemu miłowaniu zaprowadziła Chrystusa na krzyż. I moc tej samej — Bożej miłości, otwierając grób Jezusa, podarowała wszystkim nam życie wieczne.

Umiłowani,

życzę wszystkim, aby świadomość, że jest Ktoś, Kto kocha nas miłością silniejszą od śmierci, zmieniała nasze życie, dodawała sił, otwierała przed nami nowe horyzonty nadziei.

Bóg, który wszedł w nasze życie i w nim pozostał, niech napełnia nas wszystkich niewzruszoną pewnością swej obecności! Chrystus Zmartwychwstały niech wspomaga realizację każdego dobrego zamysłu. Niech wesprze zwłaszcza tych, którzy dźwigają swój codzienny krzyż. Niech pobłogosławi wysiłkom ludzi, którzy w znojnym wysiłku, czasem w cierpieniu budują dobro wspólne naszego społeczeństwa.

Moc zmartwychwstania niech uczyni nasze rodziny radosnymi Bożą obecnością!

Wszystkich ogarniam pasterskim wspomnieniem w modlitwie i z serca błogosławię

Alexander KASZKIEWICZ

+ Alexander Kaszkiewicz

Biskup Grodzieński
Grodno Wielkanoc 2006 roku



Mszę św. w Wielki Czwartek w katedrze grodzieńskiej celebrował Nuncjusz Apostolski na Białorusi abp Marcin Vidović



Wielkanoc pachnie wiosną...
to pora tak radosna
pełna pisanek kolorowych
i prezentów zajączkowych.
Na stole bazie i cukrowy baranek
i mnóstwo wody w dyngusowy poranek.

Kiedy Wielkanoc nastanie,
Życzymy na Zmartwychwstanie
Dużo szczęścia i radości,
Które niechaj zawsze gości
W dobrym sercu w jasnej duszy,
I niech wszystkie żale głuszy.



Pogody, słońca, miłości,
w niedzielę dużo gości,
w poniedziałek dużo wody -
to dla zdrowia i urody.

Niech radość Wielkanocy
napełni nasze serca
nadzieją i obfitością łask
od Chrystusa Zmartwychwstałego.

Zarząd Główny SZ ZPB
oraz redakcja Głosu

Vivat zwycięzcom!

Wyniki eliminacji obwodowych konkursu „Mistrz Ortografii — 2006" przyjemnie zadziwiły jurorów — zamiast zaplanowanych dziewięciu dyplomy zwycięzców otrzymali aż piętnaście uczniów.

W tym roku o tytuł Mistrza Ortografii walczyło 48 uczniów prawie z dwudziestu miejscowości obwodu grodzieńskiego. Uczestnicy konkursu dojechali m.in. z Oszmiany, Werenowa, Lidy, Słonimia, Nowogródka i Szczuczyna. Najliczniejsza była reprezentacja Grodna. Swoich kandydatów wyłoniła Polska Szkoła w Grodnie oraz szkoły średnie: nr 3, 8, 20 i nr 28, gimnazja nr 1, 3.

Organizatorzy przedsięwzięcia — Kuratorium Oświaty Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego na czele ze specjalistą głównym Tamarą Pradzied oraz Dział Oświaty Związku Polaków na Białorusi na czele z kierownik Ireną Sawieliewą — odznaczyli bardzo wysoki poziom przygotowania uczniów.

- Jako pierwsze zadanie zaproponowaliśmy dyktando — opowiada Tamara Pradzied. — Następnym etapem był test ortograficzny. Muszę przyznać, iż wszyscy uczniowie pomyślnie rozwiązali zadania konkursowe, a więc wyłonienie laureatów było dla jury zadaniem niełatwym. W tym roku mamy aż piętnaście zwycięzców.

Klasa 5-6:

I - Daniel Kiziukiewicz, Grodno, Polska Szkoła

II - Antoni Lenartowicz, rejon grodzieński, Szkoła Średnia w Indurze

II - Wiktoria Sidor, Wołkowysk, Szkoła Polska

III - Marta Zaleska, Lida, Szkoła Średnia nr 15

Klasa 7-8:

I - Justyna Kosińska, Grodno, Polska Szkoła

II - Olga Dunnikowa, rejon grodzieński, Szkoła Średnia w Sopoćkiniach

III - Anna Giwojno, Grodno, gimnazjum nr 3

III - Weronika Koc - Wołkowysk, Szkoła Polska

Klasa 9-11:

I - Weronika Tumilewicz, Lida, Szkoła Średnia nr1

II - Paweł Fiedorowicz, Lida, Szkoła Średnia nr 4

II - Anna Pilutkiewicz, Grodno, Polska Szkoła

II - Oksana Ganza, Lida, Szkoła Średnia nr16

II - Anna Witowicz, Grodno, Polska Szkoła

III - Łucja Sztabińska, rejon grodzieński, Szkoła Średnia w Łojkach

III - Anna Szumiel, Grodno, Polska Szkoła.

Komentując wyniki, Tamara Pradzied zwróciła uwagę na to, iż przy zorganizowaniu konkursu nadal pozostaje nierozstrzygnięty problem różnych form pobierania nauki języka polskiego. Do konkursu na równych zasadach przystępują uczniowie szkół z polskim językiem wykładowym jak i ci, którzy mają możliwość uczęszczać tylko na zajęcia fakultatywów i kółek języka polskiego.

- *Oczywistym jest, iż w tej sytuacji poziom wiedzy uczniów jest zróżnicowany. W przyszłości musimy tę kwestię uwzględnić* — wnioskuje Irena Sawieliewa.

A uczestnicy konkursu gratulują kolegom-zwycięzcom i chętnie dzielą się wrażeniami z konkursu:

- *Dla mnie ortografia polska nie jest trudna, a moim zdaniem, nawet łatwiejsza od rosyjskiej lub białoruskiej* — mówi Helena Miszczanowicz (Szkoła Średnia we wsi Żuprany rejonu oszmiańskiego. — *Uczęszczam na zajęcia kółka języka polskiego od pięciu lat. Uwielbiam rozwiązywać zagadnienia i testy językowe. W przyszłości chciałabym zostać nauczycielką języka polskiego albo tłumaczem.*

Chętnie uczę się także wierszy i piosenek polskich.

- Marzę kiedyś zwiedzić Polskę — włącza się do rozmowy Michał Stanulewicz, Szkoła Średnia we wsi Boruny rejonu oszmiańskiego. — I podróżując, umiejętnie posługiwać się mową ojczystą, żeby nie czuć się obcym wśród Polaków.

Chociaż nie każdemu z uczestników udało się uzyskać dyplomu zwycięzcy konkursu „Mistrz Ortografii — 2006" dla wszystkich stał się on poważnym sprawdzianem zdobytej wcześniej wiedzy, możliwością przeanalizowania błędów i zaprezentowania osiągnięć tak uczniów, jak i nauczycieli.

Anna USOWICZ,
fot. Eugeniusz SKROBOCKI


Przed konkursem


Wręczenie nagród




Jurorzy: Halina Jakucewicz i Anna Poczobut






Michał Budźko z Hołowiczpola z nauczycielką




Konkursanci z Oszmiany


Konkursanci z Zelwy





Być Polką na Kresach

Jeszcze Polska nie zginęła...

МУС БССР
УПРАЎЛЕННЕ ЎНУТРАНЫХ СПРАЎ ВЫКАНКОМА БРЭСЦКАГА АБЛАСНОГА САВЕТА НАРОДНЫХ ДЭПУТАТАЎ

МВД БССР
УПРАВЛЕНИЕ ВНУТРЕННИХ ДЕЛ ИСПОЛКОМА БРЕСТСКОГО ОБЛАСТНОГО СОВЕТА НАРОДНЫХ ДЕПУТАТОВ

224604, г. Брест, ул. Коммунистическая, 28, тел.: дежурный—6-27-01, справочный АТС —75-5-30.

30.04.1992г. № 5/Р-458

На № ______ от ______

СПРАВКА

Решение, вынесенное в административном порядке 7 апреля 19 52 г. в отношении Ревковской Леонарды Иосифовны, 1939 г.р. ----"---- ----"---- ----"----

отменено Постановлением Верховного Совета Республики Беларусь от 6 июня 1991 г. "О порядке реабилитации жертв политических репрессий 20-50-х годов в Республике Беларусь".

По данному делу Ревковская Леонарда Иосифовна ----"---- ----"---- ----"---- ----"----

реабилитирована " 13 " марта 19 92 года.

До выселения Ревковская Леонарда Иосифовна была несовершеннолетней и состояла на иждивении матери, проживала на хуторе Марусино Новомышского района.

По вопросам восстановления своих прав реабилитированный, а в случае посмертной реабилитации наследники первой очереди или члены его семьи, относящиеся к кругу лиц, обеспечиваемых пенсией по случаю потери кормильца, в соответствии с Положением о порядке восстановления прав граждан, пострадавших от репрессий в 20-50-х годах, утвержденным постановлением Верховного Совета БССР 21 декабря 1990 г., вправе обратиться в комиссию при Брестском областном Совете народных депутатов по оказанию содействия в обеспечении прав жертв политических репрессий 20-50-х годов и увековечении их памяти.

Зам. начальника УВД Г.В. Сивицкий

Rehabilitacja Leonardy Rewkowskiej

ПРОКУРАТУРА СССР
ПРАКУРАТУРА БРЭСЦКАЙ ВОБЛАСЦІ
ПРОКУРАТУРА БРЕСТСКОЙ ОБЛАСТИ
224652, г. Брест, ул. К. Маркса, 43.
Тел. 6-20-02, 6-25-81.

15.01.1990г. № 13/196-89

На № ______ от ______

Гор. Слоним
Гродненской области
ул. Социалистическая, дом 45
Ревковской Леонарде Иосифовне

На Ваше заявление сообщаю, что Ревковский И.И. 25 ноября 1950 года привлечён к уголовной ответственности и осуждён к лишению свободы с конфискацией имущества обоснованно. Оснований к его реабилитации не имеется. Из материалов дела видно, что Ваш отец Ревковский И.И. умер от сердечно-сосудистой недостаточности. Сведениями о месте его захоронения не располагаем.

В связи с изложенным удовлетворить Ваше заявление не представляется возможности.

Прокурор области
старший советник юстиции С.С. Киткевич

W 1990r. podstaw do rehabilitacji Józefa Rewkowskiego nie było...

ПРОКУРАТУРА РЕСПУБЛИКИ БЕЛАРУСЬ
ПРАКУРАТУРА БРЭСЦКАЙ ВОБЛАСЦІ
ПРОКУРАТУРА БРЕСТСКОЙ ОБЛАСТИ
224652, г. Брест, ул. К. Маркса, 43
Тел.: 3-06-13, 3-06-37

28.10.92 г. № 13/196-89

г. Брест

СПРАВКА О РЕАБИЛИТАЦИИ

Решение, вынесенное несудебным органом 25 октября 1950 года в отношении РЕВКОВСКОГО Иосифа Ивановича, 1888 года рождения, уроженца и жителя хутора Марусино бывшего Новомышского района Барановичской области, по которому он был по ст.ст.24-70, 24-71 и 145"а" УК БССР заключен в ИТЛ сроком на 10 лет, на основании пунктов 1,2"б"и 4"а" Постановления Верховного Совета Республики Беларусь от 6 июня 1991 года "О порядке реабилитации жертв политических репрессий 20-80-х годов в Республике Беларусь" пересмотрено прокуратурой Брестской области и 28 октября 1992 г. отменено.

Ревковский Иосиф Иванович по данному делу реабилитирован.

В местах заключения МВД Ревковский Иосиф Иванович содержался с 16 марта 1950 года по момент его смерти 19 августа 1952 года.

И.о.Прокурора Брестской области
старший советник юстиции И.К.Гречко

...natomiast w 1992r. podstawy znaleziono



Józef Rewkowski

ciąg dalszy z nr. 8-14

Rehabilitacja

... *Mijały dni za dniami. Mijały lata...* Nadal nosiłam piętno: "wróg narodu". Lecz, jak powiedziałam w CK BSRR, czas nieubłaganie pracował na mnie. W Związku Radzieckim Sekretarzem CK KPZR, a w 1990r. pierwszym Prezydentem ZSRR został Michaił Gorbaczew. Widziałam go w telewizji i zobaczyłam, że z jego oczu patrzy: Człowiek. Zapragnęłam najpierw oczyścić od piętna "bandyta" swego ojca. Pisałam ciągle do prokuratury i wciąż otrzymywałam odpowiedzi: *"priwleczion k ugołownoj otwietstwiennosti i osużdion s konfiskacyjej imuszczestwa obosnowanno... Swiedienijami o miestie zachoronienija nie raspołogajem"*. Za każdym razem, gdy otrzymywałam z prokuratury taką odpowiedź - modliłam się. Po raz ostatni taką odpowiedź za nr. 13/196-89 otrzymałam 15.01.1990r. Nie pogodziłam się z takim werdyktem i tym razem. Byłam przez dziesięciolecia zastraszana i mieszana z błotem, poczułam teraz, że wreszcie pozbyłam się stale towarzyszącego mi strachu. Zebrałam siły, skupiłam myśli na wszystkich okolicznościach życia mojej rodziny, napisałam i odesłałam do Prokuratury BSRR kolejną skargę. Skrupulatnie wymieniłam argumenty skłaniające do rozpatrzenia sprawy. Napisałam, że ojciec nie mógł być osądzony, ponieważ sądu nie było i sędzia nie odczytał uzasadnienia wyroku. Celina podpowiedziała mi, że trzeba dołączyć do obrony naszego ojca jeszcze żyjących partyzantów, których moi rodzice w czasie wojny karmili. Wymieniłam imię Michaiła Aleksandrowicza Skipora, który po wojnie przez długie lata pracował jako kierownik Kuratorium Oświaty Baranowickiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego. W czasie wojny jako dwunastoletni chłopak był w sowieckiej partyzantce, został ranny i nasza rodzina opiekowała się im dopóki nie powrócił do zdrowia. Nie tylko sam wstawił się za naszym ojcem, ale odnalazł i podłączył do obrony innych partyzantów, swoich współtowarzyszy, którzy napisali do Prokuratury ZSRR prawdę o moim ojcu. Napisali, że był bardzo dobrym i szlachetnym człowiekiem, że prawda musi zwyciężyć i chociaż pośmiertnie nasz ojciec powinien być rehabilitowany. 12.03.1992r. zawiadomiono mnie, że rozpoczęło się dochodzenie UKGB. 19 października otrzymałam jeszcze jedno zawiadomienie, że przeprowadza się dodatkowe sprawdzanie dokumentów archiwalnych. O tym, że jest prowadzone nowe śledztwo w sprawie naszego ojca, dowiedziałam się wcześniej, niż nadszedł list z prokuratury. Po okolicznych wsiach dookoła Nowinek jeździł śledczy UKGB, rozmawiał z ludźmi i zapisywał ich zeznania.

Doprawdy, dziwny jest ten świat! Wojciech Sawicz ze wsi Cieszewle po spotkaniu ze śledczym na drugi dzień zostawił wszystkie swoje sprawy domowe i przyjechał z dobrą (tak wywnioskował) nowiną do Połonki do Celiny i opowiedział o treści rozmowy ze śledczym. A przecież znał naszą rodzinę przeszło 40 lat temu. Przyjechał, żeby dać nam nadzieję na rehabilitację naszego ojca. Wiózł nadzieję drugim, a sam nie miał żadnej nadziei na rehabilitację. W liście do mnie opisał swoją historię. Też zwrócił się do prokuratury w sprawie swojej rehabilitacji. Wojciech Sawicz został aresztowany jako 17-letni młodzieniec w 1950r. Razem z 14 Polakami sądził go w Baranowiczach Trybunał Wojenny za udział w AK. Otrzymał wyrok - 25 lat więzienia. W Karagandzie w Kazachstanie odsiedział 3 lata i 6 miesięcy, a po śmierci Stalina skrócono mu wyrok o 15 lat. Za wzorowe zachowanie i to, że był przodujący w pracy, wyszedł z więzienia po 7 latach. Niestety, tak i nie został zrehabilitowany.

W końcu otrzymałam zaświadczenie nr 13/196-89 z dnia 28.10.1992r. Jak przewidywaliśmy: ojciec został skazany 25 października 1950r. na 10 lat łagrów (niesudiebnym organom) tzw. "trojka". W zaświadczeniu napisano, że żył do 19 sierpnia 1952r., i że jest pośmiertnie rehabilitowany. O miejscu pochówku wzmianki nie było.

W 1992r. otrzymałam także zaświadczenie o pośmiertnej rehabilitacji matki. Zostałam również zrehabilitowana, jak wszystkie moje siostry. Otrzymałyśmy papierki o rehabilitacji, lecz nikt z przedstawicieli władz nie powiedział nam zwyczajne "przepraszam". Nikt nie wziął na siebie winy za nasze zniszczone dzieciństwo, za tragiczną śmierć ojca w więzieniu. Ograbili nas ze wszystkiego mienia nabytego rzetelną żmudną pracą w ciągu pokoleń. Bez żadnej litości oderwali nas od ziemi rodzinnej, zawieźli do Kazachstanu na głodową śmierć i męki, na katorżniczą pracę dla imperium sowieckiego. Po rehabilitacji ojca została mi udostępniona sprawa karna ojca nr 2-249. Podczas jej czytania doznałam przerażających wstrząsów, przenikających do szpiku kości. Dowiedziałam się o przyczynie mojego zesłania. Na str. 28 przeczytałam, że nasza matka i my, trzy niepełnoletnie dziewczynki, zostałyśmy skazane na zesłanie za to, że działałyśmy przeciwko kołchozowi *"wrażdiebno diejstwujuszczije protiw kołchoza"*. Jaki cynizm! Jakie bezczelne kłamstwo! Według bolszewików nie grabieżca zawinił w tym, że ograbił ludzi, a zawiniła ograbiona ofiara. Znalazłam w sprawie imiona i nazwiska osób, które przyczyniły się do skazania ojca i starszych sióstr na więzienie, a nas na zesłanie. Wypisałam je. W tej sprawie przeczytałam również zeznania osób, które przy rozpatrywaniu sprawy w 1992r. wystawili ojcowi i całej naszej rodzinie chlubne świadectwo prawdy. Zapragnęłam zapoznać się z tymi szlachetnymi ludźmi. Pojechałam do okolicznych wsi: Luszniewo, Szpakowce, Cieszewle. Tak poznałam: Franca Gowsa s. Kazimierza, Jana Gowsa s. Bolesława, Bronisława Korżana s. Stefana, Wandę Strychar c. Piotra, Franca Karluka s. Jana, Aleksandra Puhacza. Wchodziłam do ich domów, przedstawiałam się i mówiłam, że przyszłam do nich, aby podziękować. Właśnie zawdzięczając zeznaniom tych świadków w 1992r. został uniewinniony mój ojciec. Wszyscy oni jak jeden, gdy do nich przychodził śledczy, powiedzieli o moim ojcu, że był szlachetnym i sprawiedliwym człowiekiem, dobrym i pracowitym gospodarzem. Odczułam wielki szacunek do tych ludzi i podziw, że bronili dobrego imienia swojego sąsiada, pomimo że minęło ponad 40 lat! To prawdziwi Polacy, którzy bronią swojego Rodaka, nie myśląc, czy przyniesie im to korzyści, czy nie.

Były w sprawie imiona i nazwiska tych, którzy świadomie, czy nieświadomie stali się przyczyną naszej tragedii. Jak okazało się, odeszli z tego świata: jeden zastrzelił się, druga osoba powiesiła się. Ponieśli karę z woli Pana Boga i inni, którzy przyczynili się do skazania naszej rodziny na męki.

Rodzina Rewkowskich wycierpiała tak wiele ciężkich doświadczeń i prób. Bolesne skutki tych doświadczeń trwają do dziś. Cierpienia z powodu tragicznej utraty ojca, wyrwania siłą z domu rodzinnego, zesłania i tułaczki nie potrafię zapomnieć do śmierci. Po ucieczce z Kazachstanu stałam wobec niebezpieczeństwa utraty swojej tożsamości narodowej. Nie rozmawialiśmy na co dzień po polsku. Tylko głęboko w sercu tliła się nadzieja i w modlitwach do Pana Boga nadal zwracałam się po polsku.

Wypróżnianie kieszeni okradzionego człowieka

Barbarzyńskie represje okresu stalinowskiego wyrządziły naszej rodzinie wiele krzywd. Nigdy nie uśmierza się ból przy myśli o ojcu, że karmił tylu ludzi swoją pracą, a sam zginął z głodu i spoczął w nieznanym miejscu pod obcym niebem. To była wielka niesprawiedliwość.

Jednak czas sprawił, że naczelne organy władzy uznały, iż represje przeciwko niewinnym ludziom stosowane były najzwyklejszym bezprawiem. Zgodnie z Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 16 stycznia 1989r. ofiarom represji należało przywrócić sprawiedliwość. Zrehabilitowanym zesłańcom i ich potomkom przysługiwało prawo żądania zwrotu skonfiskowanego mienia lub spłacenia jego wartości.

Nasza rodzina straciła cały swój majątek zdobyty wieloletnią pracą. Zgodnie z ustawą zwróciłam się do Komisji ds. Zabezpieczenia Praw Ofiar Represji Politycznych w Brześciu. Odpowiedzi nie otrzymałam i byłam zmuszona zwrócić się do prokuratury.

cdn.

Leonarda REWKOWSKA,
fot. z archiwum rodzinnego

Nauczanie na dobrym poziomie

Rozmowa z Tamarą Pradzied, specjalistą głównym Grodzieńskiego Obwodowego Kuratorium Oświaty

Brała Pani udział w organizacji i przeprowadzeniu konkursu „Mistrz Ortografii - 2006", który odbył się niedawno w Polskiej Szkole w Grodnie. Czy jest Pani zadowolona z jego wyników?

- Od kilku lat obwodowe kuratorium oświaty bierze udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu tego konkursu. Głównym jego inicjatorem wystąpił w swoim czasie Związek Polaków na Białorusi i w ciągu szeregu lat przeprowadzał ten konkurs samodzielnie. Kilka lat temu próbowaliśmy przeprowadzić Olimpiadę Języka Polskiego biorąc za wzór olimpiady języków rosyjskiego i białoruskiego. Lecz podczas podsumowania wyników doszliśmy do wniosku, że proponowane zadania są dla uczniów zbyt trudne, za wyjątkiem uczniów szkół polskich w Grodnie i Wołkowysku. Uwzględniając prośby nauczycieli i dzieci organizatorzy powrócili do tradycyjnego już konkursu.

Przebieg konkursu co roku jest taki sam. Na początku odbywają się eliminacje szkolne, później rejonowe, a na zakończenie obwodowe. Co się tyczy wyników, to i w roku bieżącym, i w latach minionych uczniowie lepiej wypadają podczas testu ortograficznego, trudniej im idzie podczas dyktanda. Tłumaczy się to nowymi warunkami psychologicznymi, w których znajdują się uczniowie szczególnie klas młodszych, którzy przyzwyczaili się do pisania pod dyktando swego nauczyciela.

Na wyniki wpływa również fakt, że w konkursie biorą udział dzieci, które pobierają naukę języka polskiego w różnych formach. Najlepsze wyniki reprezentują uczniowie szkół polskich, jak również ci, którzy uczą się języka polskiego jako przedmiotu. Widoczna jest różnica w ich wynikach, a wynikach dzieci, które uczą się języka polskiego w sposób fakultatywny. To jest zrozumiałe, ponieważ po pierwsze uczą się według różnych programów, stawiane im są różne wymagania.

Może warto zorganizować konkurs dla tych, którzy uczą się polskiego jako przedmiotu i uczniów szkół polskich, a oddzielnie dla tych, którzy pobierają naukę języka polskiego w formie fakultatywnej, by złagodzić występujące między nimi bariery?

- Konkurs pomiędzy dwoma szkołami już nie będzie konkursem. Zbierając dzieci, które uczą się polskiego jako przedmiotu też nie uzyskamy reprezentacji wszystkich rejonów, ponieważ tylko w niektórych zachowała się ta forma nauki. W ciągu ostatnich lat dzieci częściej wybierają fakultatywną formę nauki. Odwiedzając rejony zwracałam się tak do uczniów, jak i nauczycieli z pytaniem „Dlaczego występuje taka tendencja?". Dzieci odpowiedziały, że mianowicie taka forma nauczania ich zadowala, ponieważ nie obawiają się niedostatecznych ocen oraz sprawdzianów, mogą wybierać formę zajęć - uczą się wierszy, piosenek, a nawet tańców, co byłoby niemożliwe podczas normalnej lekcji. Nauczyciele samodzielnie rozpracowują i zatwierdzają podczas posiedzeń rad ekspertów program fakultatywnej formy nauczania, ponieważ nie mamy na razie jednego programu dla całego obwodu. W roku bieżącym twórcza grupa naszych pedagogów pod kierownictwem metodyka Instytutu Podniesieniaa Kwalifikacji Nauczycieli pracowała nad stworzeniem programu dla fakultatywnej formy nauczania i nauczania języka polskiego jako drugiego obcego, który stanie się jedynym dla całego obwodu i zostanie zatwierdzony przez Ministerstwo Oświaty RB.

W latach 90. ub. wieku w obwodzie było dużo klas, w których języka polskiego uczono jako przedmiotu. Jednak niosło to ze sobą szereg wymagań: należało ściśle trzymać się programu, a nawet w klasie 9 składać dodatkowy egzamin z języka polskiego. Obecnie Ministerstwo Oświaty zrezygnowało z przeprowadzenia tego egzaminu w 9 klasie, a w 11 uczniowie mogą składać egzamin w trybie dowolnym. Egzamin z języka polskiego obowiązuje tylko uczniów klas 9 i 11 polskich szkół w Grodnie i Wołkowysku.

Wracając do konkursu "Mistrz Ortografii - 2006", moim zdaniem, dobrym rozwiązaniem byłoby uwzględnienie form nauczania podczas podsumowania wyników konkursu. Już w tym roku zastanawialiśmy się, by podsumowywać wyniki w kategoriach: nauczanie jako przedmiot (uczeń szkoły polskiej) i nauczanie w formie fakultatywnej. Niewątpliwie w takiej sytuacji dzieci, które uczą się polskiego w formie fakultatywnej i uczęszczają do kółek języka polskiego, będą miały więcej szans na sukces.



Tamara Pradzied

Poruszyła Pani zagadnienie fakultatywnej formy nauczania i uczęszczanie do kółek, czym różnią się te formy nauczania?

- I kółko wg zainteresowań, i fakultatywna forma nauczania są przeprowadzane na podstawie dzielenia komponentu szkolnego, czyli określonej ilości godzin dodatkowych w każdej oddzielnej placówce edukacyjnej. Dyrektor decyduje o przydzieleniu godzin na ten czy inny przedmiot na podstawie podań rodziców, a w klasach starszych uczniów.

Fakultatywną formę nauczania stosuje się najczęściej w jednej klasie, a na zajęcia kółka mogą uczęszczać uczniowie kilku klas. Oczywiście, nie można posadzić obok uczniów 1 i 11 klas, grupy są dobierane wiekowo oraz wg poziomu wiedzy. Zorganizowanie tych dwóch form nauczania języka polskiego nie jest ograniczone liczbą dzieci. Zagadnienie to reguluje plan nauczania zatwierdzany przez Ministerstwo Oświaty na każdy rok szkolny. Jeżeli fakultatywna forma nauczania innych przedmiotów wymaga określonej liczby uczniów (szkoły wiejskie — 6 uczniów jednej lub równoległych klas, miejskie — 12), to nauczanie języków mniejszości narodowych nie podlega tej zasadzie. W niektórych szkołach wiejskich są grupy 2- i 3-osobowe, które pobierają naukę języka polskiego fakultatywnie.

Jaką pomoc świadczą kuratoria oświaty nauczycielom języka polskiego? Jakie są stosowane formy podniesienia ich kwalifikacji?

- Nauczyciele języka polskiego są takimi samymi członkami grona pedagogicznego, jak wszyscy inni. W naszym obwodzie prowadzona jest efektywna praca z kadrą pedagogiczną. W każdym rejonie stworzono zjednoczenia metodyczne nauczycieli języka polskiego, których posiedzenia odbywają się w każdym semestrze szkolnym. Nauczyciele rozpracowują wówczas plany i przeprowadzają zajęcia metodyczne, na które często zapraszane są wykładowcy z Polski. Regularnie Instytut Podniesienia Kwalifikacji Nauczycieli w Grodnie organizuje kursy dla nauczycieli. Są one szczególnie przeznaczone dla tych nauczycieli, którzy łączą nauczanie różnych przedmiotów. Pierwszy etap przeprowadza się na bazie instytutu. Są tu zapraszani wykładowcy z Polski. Drugi odbywa się w Polsce. Te wyjazdy organizowane są podczas wakacji letnich.

Proszę podać liczbę dzieci pobierających naukę języka polskiego w obwodzie.

- Prowadzimy statystykę od kilku lat. Na początek bieżącego roku szkolnego sytuacja wyglądała następująco: w obwodzie pracują 2 szkoły z polskim językiem nauczania, do których uczęszcza 515 uczniów, w 27 szkołach obwodu 1401 uczniów pobierają naukę języka polskiego jako przedmiotu, w 135 szkołach 4940 uczniów uczą się polskiego fakultatywnie oraz uczęszczają na kółka języka polskiego. Oprócz szkół nauczanie języka polskiego jest prowadzone w centrach pracy pozaszkolnej. W br. szkolnym nauka prowadzona jest w 13 placówkach, gdzie zorganizowano 36 kółek, w których naukę pobiera 421 uczniów. Tak np. w rejonie zdzięciolskim język polski nie jest wykładany w szkołach, a tylko w centrach. Nie przeszkadza to jednak dzieciom rokrocznie uczestniczyć w konkursach i eliminacjach obwodowych. Podobna sytuacja jest w rejonie nowogródzkim. Przedszkolacy w obwodzie grodzieńskim też uczą się polskiego, w br. szkolnym jest ich 617 w 37 przedszkolach.

W obwodzie przyjęty jest program kompleksowy regulujący etniczno-konfesyjne sytuacje i sprzyjający rozwojowi zjednoczeń narodowo-kulturalnych. W jednym z jej punktów jest wzmianka o tym, że uczniowie lub ich rodzice powinni do 25 maja zgłosić dyrekcji placówki edukacyjnej swoją chęć pobierania w następnym roku szkolnym nauki języka polskiego. Nie chcę powiedzieć, że jeżeli to podanie zostanie złożone później, to dziecku odmówi się nauczania w języku jego mniejszości narodowej, jednak należy pamiętać, że zorganizowanie nauczania na dobrym poziomie wymaga od dyrekcji, jak i od kuratorium oświaty pewnych nakładów pracy i środków. Jeżeli to nauczanie będzie organizowane po raz pierwszy, to przecież należy znaleźć nauczyciela, zaopatrzyć szkołę w niezbędne podręczniki i pomoce szkole. Rodzice muszą pamiętać, że nie mogą 31 sierpnia złożyć podania, a 1 września wymagać, by dziecko pobierało naukę. Owszem, jest to możliwe w szkołach, gdzie nauczanie to jest prowadzone od kilku lat, ale nie we wszystkich placówkach edukacyjnych naszego obwodu.

Jak wygląda sytuacja z nauczaniem języków innych mniejszości narodowych?

- W naszym obwodzie grupa dzieci uczących się języka polskiego jest najbardziej liczna. Poza Polakami w szkołach państwowych języka ojczystego uczą się litewskie dzieci. W Rymdziunach rejonu ostrowieckiego jest szkoła państwowa z litewskim językiem wykładowym, a w Pielasie rejonu werenowskiego funkcje te pełni szkoła niepaństwowa.

W państwowych szkołach żadne inne języki mniejszości narodowych nie są wykładane. Po prostu przedstawiciele innych narodowości nie wyszli do władz z takimi zapotrzebowaniami. Żydzi, podobnie jak i Tatarzy, uczą języka ojczystego w szkołach społecznych.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Helena BOHDAN,
fot.E.SKROBOCKI

Kuratorium Oświaty oraz Rada ds. Religii i Narodowości Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego ogłaszają konkurs-festiwal

„Moja Kochana Ojcowizna"

Uczestnicy konkursu:

Uczniowie szkół z białoruskim, rosyjskim, polskim, litewskim językami nauczania, szkół z nauczaniem języków mniejszości narodowych, członkowie kółek nauczania języków mniejszości narodowych, które pracują w centrach pracy pozaszkolnej, szkołach społecznych, działających przy zjednoczeniach społecznych.

Warunki uczestnictwa:

Konkurs-festiwal składa się z dwóch etapów: eliminacji zaocznych i finału. Uczestnicy biorący udział w eliminacjach nadsyłają pod adresem organizatorów prace domowe w następujących kategoriach (możliwe jest uczestnictwo w poszczególnych kategoriach):

1. Film wideo „Współczesna wizytówka mojego miasta (mojej wsi)".

Wymagania:
- czas filmu nie powinien przekraczać 7 minut
- praca może być wykonana na różnych nośnikach
- zachowana tematyka pracy
- praca opatrzona tekstem
- podanie w napisach imienia i nazwiska operatora i zespołu, który pracował nad stworzeniem filmu.

2. Konkurs fotograficzny

Wymagania:
- zachowana tematyka prac
- techniczne: format zdjęć - mniejsza strona zdjęcia nie mniej niż 13 cm, kadrowanie dowolne, druk i gatunek dowolne
- na konkurs składa się do 2 zdjęć oprawionych w ramkę, opatrzonych nazwą, danymi autora (wiek, klasa, szkoła, rejon).

3. Konkurs literacki

Utwory małych form - wiersze, sonety, ballady, eseje, miniatury, szkice, piosenki o mieścinach rodzinnych, wydarzeniach oraz przedstawicielach różnych narodowości, którzy swym życiem i działalnością sławią ziemię rodzinną.

Wymagania:
- zachowane tematyka, styl i forma pracy
- własne autorstwo
- oryginalność poglądów
- umiejętności recytatorskie i wykonawcze (podczas finału obwodowego)

Wymagania wykończenia prac: nazwa, autor, wiek, klasa, szkoła, rejon. Tekst drukowany, do tekstu piosenek należy dodać nuty. Utwory w języku polskim, litewskim oraz językach innych mniejszości narodowych opatrzyć należy w przekład na języki białoruski lub rosyjski (lub podanie krótkiej treści utworu).

4. Obrzęd ludowy (film wideo) nie przekraczający 20 minut.

Terminy przeprowadzenia konkursu:
- luty-kwiecień 2006r. - eliminacje szkolne i rejonowe;
- do 5 maja br. materiały konkursowe przesłać należy pod adresem: Grodno, Park Kołożski 1, Obwodowy Pałac Twórczości Dzieci i Młodzieży, gabinet nr 317 T. A. Jewdokimowej;
- eliminacje obwodowe do 15 maja 2006r.;
- festiwal i nagrodzenie laureatów - 28 maja br. w Grodnie.

Podczas finału drużyny-zwycięzcy przedstawią 10-minutowy program artystyczny (narodowe zabawy, gry, humor).

Ceny paliw 13 kwietnia 2006

AI-76	AI-92	AI-95	Olej napędowy
Stacje koncernu "Biełnieftiechim"			
1170	1480	1680	1170
Stacje kompanii "Biełaruś Nieft"			
1170	1480	1680	1170

Kurs walut Banku Narodowego 13.04.06r.

USD	LIT	RUR	PLN	EURO
2149,00	755,96	77,69	665,10	2610,28

Informacji udzieliła służba SPAS001 tel. 001

СПАС001

100 dni prezydenta

Braterstwo może być problemem

Z początkiem kwietnia minęło 100 dni od objęcia przez Lecha Kaczyńskiego urzędu prezydenta. Przez pierwsze miesiące sprawowania najwyższej funkcji w państwie prezydent nie wykazał się obiecywaną podczas kampanii wyborczej aktywnością. Pomimo kilku sukcesów w polityce międzynarodowej bilans tego okresu przez większość obserwatorów polskiego życia politycznego uważany jest za ujemny.


© REUTERS

Głównym problemem Lecha Kaczyńskiego podczas pierwszych 100 dni w Pałacu Prezydenckim były kłopoty z wizerunkiem. Sytuacja wygląda tak, jakby z dnia na dzień po zwycięstwie wyborczym z otoczenia Lecha Kaczyńskiego znikli specjaliści od wizerunku otaczający kandydata Prawa i Sprawiedliwości na głowę państwa. Przecież jako reprezentant naszego państwa prezydent jest szczególnie bacznie obserwowany przez media i opinię publiczną, a co za tym idzie mało znaczące na innych stanowiskach potknięcia rosną tu do wielkości przysłaniającej rzeczywiste działania głowy państwa. Sytuacja ta w równej mierze dotyczy małżonki głowy państwa.

Lista drobnych wpadek wizerunkowych i potknięć jak na 100 dni jest imponująca. Jest wśród nich słynny hełm założony na terenie hali targowej w Katowicach, zdjęcie z prezydentem w tym stroju znalazło się później *na okładce* jednego z czasopism. Polskę obiegła też fotografia Marii Kaczyńskiej wchodzącej do samolotu przed jedną z wizyt zagranicznych z reklamówką w ręku. Baczni obserwatorzy zobaczyli odwróconą flagę na prezydenckiej limuzynie czy kwiaty wręczane łodygą do góry.

Polacy o prezydencie

Według sondażu CBOS, zrealizowanego na początku marca, połowa Polaków uważa, że Lech Kaczyński dobrze wypełnia obowiązki głowy państwa. Przeciwnego zdania jest 27 proc. ankietowanych.

Na początku kadencji nowy prezydent źle wypada w opinii respondentów CBOS, jeśli porównać go z Aleksandrem Kwaśniewskim. 38 proc. ankietowanych stwierdziło, że lepszym prezydentem był Kwaśniewski, a przeciwnego zdania jest 30 proc.

Jeśli chodzi o aktywność prezydenta w sprawach międzynarodowych, to 40 proc. badanych uważa ją za wystarczającą, a 41 proc. jest odmiennego zdania. Gorzej Lech Kaczyński wypada przy ocenie jego aktywności na podwórku krajowym. W tym obszarze 36 proc. respondentów uważa, że głowa państwa jest wystarczająco aktywna, a 46 proc. uważa aktywność prezydenta za niewystarczającą.

Większość ankietowanych nie wierzy w bezstronność głowy państwa. Blisko połowa respondentów (49 proc.) uważa, że Lech Kaczyński będzie podczas sprawowania urzędu kierował się interesami sił politycznych, z których się wywodzi. Decyzje prezydenta jako podyktowane interesami kraju ocenia natomiast 33 proc. respondentów CBOS. Widoczna jest tu zmiana w porównaniu z pierwszymi dniami prezydentury Lecha Kaczyńskiego, gdy 54 proc. ankietowanych było zdania, że będzie kierował się przede wszystkim dobrem kraju.

Powrót satyry politycznej

Bez wątpienia dojście do władzy braci Kaczyńskich doprowadziło do prawdziwego renesansu satyry politycznej, co jeszcze rok temu wydawało się niemożliwe. Ten rodzaj humoru zmarł w Polsce śmiercią naturalną po upadku komunizmu i trzeba było politycznego wywyższenia Lecha i Jarosława Kaczyńskich, aby satyra polityczna powróciła na scenę.

Nowością w stosunku do żartów sprzed lat jest medium, w którym są one rozpowszechniane. Niezastąpionym nośnikiem satyry politycznej stał się Internet. Żartom z prezydenta i jego brata nie ma końca. Trzeba tu jednak podkreślić, że internauci są jeszcze w Polsce specyficzną grupą osób kojarzoną w znacznej części z dużymi aglomeracjami i młodymi wykształconymi ludźmi, co w dużej części odpowiada elektoratowi Donalda Tuska.

Wokół polityki prowadzonej przez Lecha i Jarosława Kaczyńskich utarł się termin „kaczyzm", który według Wikipedii jest pejoratywnym lub satyrycznym określeniem koncepcji ideowo-politycznej partii Prawo i Sprawiedliwość, pochodzącym od nazwisk polskich polityków, braci Jarosława i Lecha Kaczyńskich.

„W ujęciu przeciwników politycznych PiS "kaczyzm" określa wizję państwa przypisywaną tej partii i jest synonimem konserwatyzmu obyczajowego, nietolerancji, nacjonalizmu oraz ideowych powiązań ze środowiskiem Radia Maryja. Wśród cech "kaczyzmu" wymieniana jest również koncentracja na rozliczeniach przeszłości (poparcie dla dekomunizacji i lustracji) oraz skłonność do populizmu" — czytamy w internetowej encyklopedii.

Nieudane orędzie

13 lutego Lech Kaczyński przemówił wieczorem do Polaków, aby poinformować ich, że nie zamierza rozwiązywać Sejmu RP. Główną myślą tego orędzia było *„zdecydowałem, że nic nie zrobię"*. Specjaliści od relacji z mediami podkreślają, że w tym przemówieniu prezydent nie miał właściwie nic do zakomunikowania narodowi. Do tego był źle przygotowany do wystąpienia telewizyjnego.

- Pozytywnie oceniam sto dni działań rządu PiS-u. Jestem przekonany, że w warunkach, gdy będzie on miał stabilną większość — będzie działał jeszcze lepiej, jeszcze szybciej, jeszcze skuteczniej. W ciągu najbliższego tygodnia zwołam Radę Gabinetową, która będzie, jak sądzę, impulsem dla przyspieszenia działań — stwierdził Lech Kaczyński.

Prezydent w swoim przemówieniu obarczył Platformę Obywatelską winą za nie powstanie po wyborach większościowej koalicji oczekiwanej przez Polaków. *— Większość Polaków oczekiwała koalicji między zwycięskim PiSem, a niewiele słabszą Platformą Obywatelską. Do koalicji tej, jak wiemy, nie doszło. To, że Polską rządzi dzisiaj rząd mniejszościowy obciąża tę partię, która do rządu wejść nie chciała* — powiedział.

Lech Kaczyński tłumaczył, że w powstałej sytuacji zawarty został tzw. pakt stabilizacyjny gwarantujący rządowi większość, a co za tym idzie nie widzi przesłanek do rozwiązania parlamentu. Podkreślił też, iż ma nadzieję, że ugrupowania, które podpisały pakt stabilizacyjny *„zdadzą egzamin odpowiedzialności za Polskę"*.

Odznaczenie dla Jaruzelskiego

Pojawiły się też poważniejsze potknięcia stawiające pod znakiem zapytania przynajmniej kompetencje prezydenckiego otoczenia. Najgłośniejszą z tych spraw jest przyznanie Wojciechowi Jaruzelskiemu przez Lecha Kaczyńskiego Krzyża Zesłańców Sybiru. Lech Kaczyński podpisał postanowienie przyznające Jaruzelskiemu odznaczenie 23 lutego. Stało się to na wniosek prezesa Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, generała Wacława Szklarskiego. Odznaczenie wręczono Jaruzelskiemu pod koniec marca — zrobili to kierownik Urzędu ds. Kombatantów Jan Turski i generał Wacław Szklarski.

Niezbyt przekonujące były tłumaczenia Kancelarii Prezydenta w tej sprawie. Szef Kancelarii Prezydenta Andrzej Urbański wydał oświadczenie, w którym stwierdza, że nazwisko generała Jaruzelskiego zostało wpisane na listę odznaczonych i przekazane do podpisu Lechowi Kaczyńskiemu bez wiedzy i zgody dyrektora Biura Kadr i Odznaczeń. Sprawcami zamieszania mieli być pracownicy Kancelarii Prezydenta *„z wieloletnim stażem"*.

Lista odznaczonych podpisana przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego zawierała, według oświadczenia Andrzeja Urbańskiego łącznie 1293 nazwiska. *„Prezydent akceptował tylko postanowienia, nie zaś listy osób"* — podkreślał prezydencki urzędnik.

Ostatecznie generał Wojciech Jaruzelski zwrócił prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu Krzyż Zesłańców Sybiru oraz legitymację odznaczenia. Telewizji TVN powiedział w rozmowie telefonicznej, że nie chce, aby jego osoba *„stwarzała pretekst dla odgrzewania historycznych emocji i podziałów"*, podkreślając iż Polsce i Polakom potrzebne jest przede wszystkim patrzenie w przyszłość.

Prezydent i nadprezydent

Krytycy prezydentury Lecha Kaczyńskiego zwracają uwagę, że silniejszą osobowość z braci Kaczyńskich ma Jarosław. Dowodem na to ma być m.in. często przywoływany meldunek, który Lech Kaczyński złożył Jarosławowi po zwycięstwie w wyborach prezydenckich.

W poglądzie tym utwierdza dodatkowo fakt, że Lech Kaczyński zabierając publicznie głos zawsze staje po stronie brata i jego partii, a w swoich wystąpieniach zdecydowanie wskazuje na Platformę Obywatelską, głównego politycznego przeciwnika PiS, jako na winnego zamieszania w polskiej polityce.

Jak zauważył w swoim felietonie w GW Tomasz Lis, Lech Kaczyński nie zostałby prezydentem, gdyby nie Jarosław Kaczyński, ale dziś to wszechwładza brata wiąże ręce głowie państwa. Tym bardziej, że prezydent wszedł raczej w rolę rzecznika, interpretatora i adwokata szefa PiS-u niż w rolę przywódcy, który choć czasem chce być sędzią, a nie stroną sporu. Fakt, że trudno odgrywać rolę stabilizatora politycznej sytuacji, gdy destabilizuje ją brat. Fakt, że trudno być sędzią, gdy brat jest stroną w sporze. Trudno kreślić wizję, gdy patent na wizję ma brat. Braterstwo może być problemem tej prezydentury tak długo, jak długo Polacy nie będą mieli pewności, że to szef PiS-u składa teraz meldunki prezydentowi, a nie odwrotnie.

Sukcesy w polityce międzynarodowej

Prezydent Lech Kaczyński w ciągu 100 dni odwiedził 10 krajów.

Niewątpliwym sukcesem Lecha Kaczyńskiego było otwarcie drogi do polepszenia stosunków Polski z Rosją. Za udane można uznać m.in. wizyty prezydenta w Stanach Zjednoczonych, we Francji i w Niemczech.

Na zapoczątkowanie procesu poprawy relacji naszego państwa z Rosją miało wpływ spotkanie Lecha Kaczyńskiego z doradcą prezydenta Rosji Siergiejem Jastrzembskim. Rozmówca prezydenta Polski przekazał mu list od Władimira Putina. Podczas tej rozmowy poruszono m.in. kwestię "mapy drogowej" wydarzeń, które mają służyć poprawie wzajemnych kontaktów.

Efektem tego spotkania są zapewne przygotowania do spotkania prezydentów Polski i Rosji.

Jeszcze podczas kampanii wyborczej prezydent Lech Kaczyński podkreślał, ze naruszona została równowaga w wizytach prezydentów. Aleksander Kwaśniewski sześciokrotnie jeździł do Moskwy, podczas gdy Władimir Putin był w Warszawie tylko raz.

Spotkanie Kaczyńskiego i Putina mogłoby według prasy odbyć się na neutralnym gruncie na statku w Zatoce Gdańskiej. Następnie prezydenci odwiedziliby dzień po dniu Gdańsk i Kaliningrad. Nadal trwają dyskusje, które z miast ma być pierwsze.

Komentatorzy życia politycznego pozytywnie wypowiadali się również o efektach wyjazdu prezydenta do Stanów Zjednoczonych. Lech Kaczyński stwierdził po wizycie w USA, że sojusz polsko-amerykański został podtrzymany. Jego zdaniem wizyta w Stanach Zjednoczonych spełniła swoje cele. Głównymi wątkami rozmów w Białym Domu były: wsparcie dla procesów demokratycznych na Ukrainie i Białorusi, stosunki z Rosją oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Głowa naszego państwa zdołała doprowadzić do ocieplenia stosunków polsko-francuskich. Po wizycie w Paryżu i rozmowie z prezydentem Jacquesem Chirakiem, Lech Kaczyński uznał, że *"nieco trudny okres"* w kontaktach dwustronnych Polska i Francja mają już za sobą.

Po Stanach Zjednoczonych i Francji Lech Kaczyński odwiedził Niemcy. Polski prezydent rozczarował tych, którzy spodziewali się po nim daleko posuniętego eurosceptycyzmu. Głowa naszego państwa opuszczała zachodnich sąsiadów Polski z opinią umiarkowanego eurooptymisty. Lech Kaczyński co prawda odrzucił konstytucję europejską w obecnym kształcie, ale jednocześnie stwierdził, że za 20-25 lat infrastruktura społeczna w Europie, zrośnięcie się narodów pozwolą, by proponowane przez traktat quasi-państwo stało się faktem.

Po rozmowach głowy polskiego państwa z prezydentem Niemiec Horstem Koehlerem i panią kanclerz Angelą Merkel, zarysował się kompromis wokół kwestii budowy Centrum przeciwko Wypędzeniom.

Lech Kaczyński zadeklarował jeszcze przed rozmowami z niemieckimi politykami, że przybywa do Niemiec 61 lat po zakończeniu wojny i czas zamknąć pewne sprawy. Prezydenci Polski i Niemiec zgodzili się w trakcie rozmowy, że podstawą upamiętnienia wypędzeń powinna być gdańska deklaracja ogłoszona przez prezydentów Johannesa Raua i Aleksandra Kwaśniewskiego. Zgodnie z tą ideą ma powstać europejska sieć "Pamięć i Solidarność" przedstawiająca losy wypędzonych w naszym regionie kontynentu.

Sukces w polityce wewnętrznej

Jako sukces Lecha Kaczyńskiego w polityce wewnętrznej wymieniane jest rozwiązanie sporu w łonie rządu związanego z likwidacją Wojskowych Służb Informacyjnych. Szef Ministerstwa Obrony Narodowej Radek Sikorski chciał, aby nowy wywiad i kontrwywiad wojskowy znajdowały się pod kontrolą jego resortu. Z kolei minister koordynator ds. służb specjalnych Zbigniew Wassermann był zdania, iż nad pracami specsłużb powinien czuwać premier poprzez swojego koordynatora.

Przesłane ostatecznie przez prezydenta projekty ustaw zakładają powołanie w miejsce WSI wojskowego wywiadu oraz kontrwywiadu. Spór między szefem MON a ministrem ds. służb specjalnych został rozwiązany w ten sposób, że nowe służby mają podlegać ministrowi obrony narodowej i być koordynowane przez ministra do spraw służb specjalnych.

W większym stopniu nowe służby mają być poddane kontroli premiera. Szef rządu będzie powoływał ich szefa na wniosek ministra obrony. Minister koordynator służb specjalnych ma mieć dostęp do wszystkich informacji wywiadu i kontrwywiadu.

W wyniku likwidacji WSI przeprowadzona zostanie weryfikacja pracowników. Specjalna komisja prześwietli kandydatów do nowych służb.

Lech Kaczyński pełni najwyższy urząd w państwie od nieco ponad stu dni. W porównaniu z pięcioletnią kadencją prezydencką jest to okres krótki i pozwala składać dotychczasowe wpadki głowy państwa na karb braku doświadczenia i procesu wypracowywania własnego modelu prezydentury. Przed nami jeszcze ciągle blisko 5 lat prezydenckiej kadencji. Niewątpliwie obecny prezydent bardzo różni się zarówno korzeniami politycznymi, jak i osobowością od Aleksandra Kwaśniewskiego, z którym zapewne nieustannie będzie porównywany.

Marcin PIJACZYŃSKI/POLSKA

PONIEDZIAŁEK, 17 KWIETNIA

БТ

06.40, 07.30, 08.30, 11.50, 18.50 „Деловая жизнь".
06.45 „Власть народа". Общественно-политическая программа.
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.35 Новости.
07.05, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"
09.05 „В центре внимания".
10.20 „Існасць". Духовная программа. Пасхальное Послание и Благословение „Urbi et Orbi" Святого Отца Бенедикта XVI.
10.45 Видеофильм
11.00, 20.05 Сериал „Исцеление любовью"
12.10 „Здоровье".
12.40 „Nota Bene".
13.05 „Созвездие надежд".
13.45 Мультфильм.
14.05 Телеклуб „Ваше лото".
15.15 Сериал „Хит-парад дикой природы"
16.10 „Пой, душа!" „Вясновыя песні, абрады, карагоды" (г.Минск).
16.40 Мультфильм.
17.10 „Снято!".
17.25 Футбол. Лига чемпионов. Видеожурнал.
17.55 „КомпаС".
18.25 „Арсенал".
19.20 „Цена вопроса".
19.35, 00.05 „Время спорта".
21.00 „Панорама".
21.45, 23.55 „Права человека. Взгляд в мир".
22.00 Сериал „Доктор Живаго"
22.50 XII Международный фестиваль „Джаз — Минск-2006". „Звезды современного джаза". Часть 3-я.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 22.55 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05 Контуры.
10.10, 11.05 Комедия „Тупой и еще тупее"..
12.10 „Человек и закон" с Алексеем Пимановым.
13.05 Фильм „Московская сага".
14.05 Премьера. „Формула красоты".
15.05 „Лолита. Без комплексов".
16.10 „Самые, самые". Док. сериал.
16.40 Ералаш.
16.55 Детектив „Евлампия Романова. Следствие ведет дилетант".
17.55 „Оперативная хроника".
18.15, 21.00, 23.05 Новости спорта.
18.20 „Кривое зеркало".
18.55 Жди меня.
20.00 Время.
21.05 Ток-шоу „Выбор".
21.55 Драма „Высшая мера".
23.10 „Смертельные искусства". Док. сериал.

ЛАД

7:00, 9:00, 13:00, 16:00, 20:40 Новости (Гродно).
7:10, 21:00 „Женсовет".
7:25 Мультфильм.
7:35 „Телебарометр". Прогноз погоды.
7:50 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
8:10 Мелодрама „Две женщины", Заключ. серия.
9:10 „Необходимо помнить". Док. фильм
10:10, 12:05 „Обычный необычный день". Семейный канал.
10:35 Мелодрама „Год кометы"
12:35 Мультсериал „Приключения Тентена"
13:10 „Линия жизни". Юозас Будрайтис
14:05 „Кто там...".
14:30 „Судьба человека". Виталий Стороженко.
15:00 Мультфильмы.
15:20 „Не зевай!" Телеканал для детей.
16:10 „Наша игрушка". Видеофильм
16:25 Мелодрама „Мариус и Жаннет"
18:05 „Числобук" (Гродно).
18:20 „Тема". Информационно-аналитическая программа (Гродно).
19:00 „Штрих-код" (Гродно).
19:20 „Музыкальная страница".
19:25 Видеофильм
19:35 „Дела семейные" (Гродно).
20:25 Колыбельная.
21:15 Мелодрама „Претендент"
22:10 „Детективная сага". Журналистское расследование.
22:35 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига. Тоттенхем - Манчестер - Юнайтед.

СТВ+RENTV

06.10, 16.00 „Вовочка". Сериал.
06.35 17.05 „Минщина. Люди, события, факты".
06.45 „Утро столицы".
08.00 „168 часов".
08.55, 23.55 „Технология".
09.10 „1/8 высшей лиги Белорусского КВН".
10.45 „Летопись Белой Руси".
11.00, 18.20 „Адъютанты любви". Телесериал.
12.00 „Час суда".
12.50 „Земля людей".
13.15 „Из достоверных источников".
13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
13.50 Комедия „Великолепная четверка".
15.30 „Планета развлечений".
16.50 „Арт-экспресс".
17.15 „Час суда. Дела семейные".
18.10 „Минск и минчане".
20.00 „СТВ-спорт". Телеальманах.
20.25 „Дайте жалобную книгу".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
20.55 „Туристы". Телесериал.
22.00 „Столичный футбол с Евгением Весниным".
22.55 „Солдаты 5". Телесериал.
00.10 „Большая музыка".
00.55 Фильм „Дженис и Джон".

Россия

Профилактические работы до 11.30
11.30 „Политика".
11.45 „Частная жизнь". Ток-шоу
12.45, 15.30, 23.15 Вести. Дежурная часть.
13.00, 16.00, 19.00 Вести.
13.20, 15.40, 19.30 Местное время. Вести-Москва.
13.40 Комедия „КАРАНТИН".
16.15 „Смехопанорама" Евгения Петросяна.
16.50 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 Телесериал „ВОЛЧИЦА".
18.45 Вести. Подробности.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
20.00 Телесериал „ПЕПЕЛ ФЕНИКСА".
21.00 Телесериал „ОПЕРАТИВНЫЙ ПСЕВДОНИМ".
21.55 „Паломничество в Вечный город". „Апостол Павел".
22.55 Вести+.
23.30 „Честный детектив".
00.00 Синемания.

НТВ

09.00, 15.00, 18.00, 21.00 Сегодня.
09.20 Чистосердечное признание.
09.55 Квартирный вопрос.
10.55 Следствие вели...
15.25 Сериал „МОРСКИЕ ДЬЯВОЛЫ".
17.30 Обзор. Чрезвычайное происшествие.
18.40 Сериал „ПСЕВДОНИМ „АЛБАНЕЦ".
19.50 Сериал „ТЕМНЫЙ ИНСТИНКТ".
21.40 Сериал „АЭРОПОРТ".
22.45 „Стихия". Программа Ивана Усачева.
23.20 „Школа злословия". Ток-шоу. Борис Дубин.

TVP 1

07:05 Tajemnica trzynastego wagonu; film sens.
08:40, 17:50, 02:55 Był taki dzień
08:45 Plebania; telenowela
09:25 Truskawkowe Ciastko
10:15 Budzik
10:45 Talent za talent
11:15 Wielki Joe; film
13:10 Kochamy polskie komedie
13:35 Rogate Ranczo
14:55 Krzyżacy; film
18:00 Teleexpress
18:20 Klan; telenowela
18:45 Jaka to melodia?
19:10 Plebania; telenowela
20:00 Wieczorynka
20:30 Wiadomości
21:10 Dziewczyny z wyższych sfer; komedia
22:55 Superprodukcja; western
00:30 Sprawa dla reportera
01:05 Mystery, Alaska; film

TVP 2

06:40 Lokatorzy; serial
07:35 Karlsson z dachu
08:50 Zimowa olimpiada zwierząt
09:45 Na szlaku Alleluja; western
11:00, 16:55, 18:50 Akcja
11:05 Ojciec Święty w Ziemi Świętej
12:05 Kleopatra; film kost.
13:35 Duże dzieci
14:20 Zanim przywędrowały dinozaury
15:00 Familiada
15:30 Złotopolscy; telenowela
16:05 Bezludna wyspa
17:05 Powiedz tak; komedia
19:00 Program lokalny
19:30, 23:00 Panorama
20:00 Mój pierwszy raz
21:10 M jak miłość; serial
22:00 Kulisy serialu
22:10 Europa da się lubić
23:35 Wydział Rosja; film sens.
01:45 Serce Ameryki; dramat

TVP3

07:40 Książka dla malucha
07:45 Lippy and Messy
07:50 O dwóch takich, co ukradli księżyc
08:45, 18:15 Reportaż
09:00 Obrzędy wielkanocne w Austrii
09:30, 10:30, 11:30, 13:30, 14:30, 17:30, 22:30, 23:30, 03:30 Kurier
09:45 Tajemnice Zmartwychwstania
10:00, 17:10 Wielkanoc w Beskidach
10:40 Kurier gospodarczy
10:45 Teleplotki
11:10, 23:15 To jest temat
11:45, 13:40, 14:45 Telewizja Regionów
12:25 Watykan i papiestwo
15:30 Historia Jackie Bouvier Kennedy Onassis
17:45 Pod Twoją Obronę
19:00, 22:45 Obiektyw
19:15 Szerokiej drogi!
19:20 Przegląd suwalsko-mazurski
19:30 Mistrzowie współczesnego kina
20:10 Wielkopolskie alleluja
20:35 Everyday English
21:00 Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Polsce; film
23:00 Short Sport
23:05 Pablo Picasso
00:10 Liga dżentelmenów; dramat
02:00 Konopielka; film

Polonia

07:00, 14:50 Tu, gdzie śpiewał Jan Kiepura
08:05 Dziedzictwo symboli
08:35, 17:25 Biografie
09:30 Śmigus i Dyngus
09:55 Domisie
10:25 Bolek i Lolek
11:35 Kardynał
12:05 Pamiętaj o mnie
12:25, 00:45 M jak miłość; serial
13:15 Msza Święta
15:55 Łowca; film przyg.
18:00 Teleexpress
18:20 Serce za serce
19:10 M jak miłość; serial
19:55 To jest temat
20:10 Dobranocka
20:30 Wiadomości
21:05 Miss mokrego podkoszulka; film
22:05 Festiwal Kultury Kresowej
22:55 Kiedy słońce było Bogiem; serial
23:45 Koncert na dwa fortepiany

Polsat

07:00 Pierwsza miłość - serial
08:15 Przygody Jackie Chana
08:45 Milionerzy
10:25 Księga dżungli - film
12:45 Opowieści biblijne
14:50 Moje wielkie greckie wesele - komedia
16:55 Maska Zorro - film
19:50 Wydarzenia
20:30 Stuart Malutki - komedia
22:00 Sami swoi - komedia
23:50 Złe towarzystwo - dramat
02:05 Magazyn sportowy
04:05 Love TV
05:05 BoomBox

WTOREK, 18 KWIETNIA

БТ

06.50, 07.30, 08.30, 11.50, 18.50 „Деловая жизнь".
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.40 Новости.
07.10, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"
09.05 „Спасатели".
09.35 „Остановись, мгновение. Зимний фотопленэр". Док. фильм
09.50 „КомпаС".
10.15 Сериал „Доктор Живаго"
11.05, 20.05 Сериал „Исцеление любовью"
12.10 „Время спорта".
12.35 „Дело важное". Социальная программа.
13.05 XII Международный фестиваль „Джаз - Минск-2006". Часть 1-я.
13.45 „Снято!".
14.05 „Цена вопроса". Экономическая программа.
14.15 „Рожденные в СССР".
15.15 Сериал „Хит-парад дикой природы"
16.10 Мультфильм.
16.15 „Твой формат".
17.10 „Продвижение плюс".
17.25 „Время кино".
17.55 „Шпилька".
18.25 „Здоровье".
19.20 „Зона Икс".
19.35 „Земельный вопрос".
21.00 „Панорама".
21.40 Футбол. Лига чемпионов. 1/2 финала. „Милан" - „Барселона". Прямая трансляция.
00.00 День спорта.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.10 Наши новости.
07.05 „Наше утро".

Техническая профилактика с 09.10 до 16.00.

16.10 „Самые, самые". Док. сериал.
16.40 Ералаш.
16.55 Детектив „Евлампия Романова. Следствие ведет дилетант".
17.55 „Оперативная хроника".
18.15, 21.00, 23.25 Новости спорта.
18.20 „Кривое зеркало".
18.55 Сериал „Хозяйка судьбы".
20.00 Время.
21.05 „Две судьбы". Фильм.
22.10 Драма „Высшая мера".
23.30 „Все о спорте с Евгением Павлиной". „50 лет белорусскому гандболу"

ЛАД

7:00, 9:00, 13:00, 16:00, 20:40 Новости (Гродно).
7:10, 21:00 „Женсовет".
7:25 Мультфильм.
7:30 „Вкусное утро".
7:50 „Вторая родина".
8:05, 21:15 Мелодрама „Претендент"
9:10, 22:10 Сериал „Хемингуэй"
10:00, 11:45 „Обычный необычный день". Семейный канал.
10:25 „Павлинка". Народная комедия по пьесе Я.Купалы
12:15 Мультсериал „Приключения Тентена"
12:35 Мультфильмы.
13:10 „Сферы".
13:50 „Блеф-клуб".
14:30 „Сезон у дачи".
14:55 „Не зевай!" Телеканал для детей.
15:10 Сериал для детей „Приключения Скиппи"
15:30 „Собаки от А до Я. Зенненхунд". Сериал
16:10 „Художник Гавриил Ващенко". Док. фильм
16:40 „Святыни Беларуси". Фрески Спасо-Преображенской церкви.
17:10 „Ностальжи". Национальный концертный оркестр Республики Беларусь под управлением Михаила Финберга.
17:40 „Театр. Избранное". „Диалог с любимым зрителем".
18:05 „Числобук" (Гродно).
18:20 „Время спорта" (Гродно).
18:50 „От Орла до Бреста". Док. телесериал. Фильм 9 „Фамилия".
19:20 „Музыкальная страница".
19:25 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
19:35 „Дела семейные" (Гродно).
20:25 Колыбельная.
23:00 „Патагония — земля на юге". Док. сериал, Заключ. серия.
23:25 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига. Обзор тура.

СТВ+RENTV

06.10, 16.00 „Вовочка". Сериал.
06.35, 17.05 „Минщина. Люди, события, факты".
06.45, 07.45 „Утро столицы".
07.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
08.15 „Хит-момент".
09.05, 22.55 „Солдаты 5". Телесериал.
09.55 „Столичный футбол с Евгением Весниным".
10.25 „Выход есть".
11.00, 18.20 „Адъютанты любви". Телесериал.
12.00 „Час суда".
12.50 „Уроки английского".
13.05 „Без визы вокруг света".
13.50, 20.55 „Туристы". Телесериал.
14.45 „Геркулес". Мультфильм.
15.10 „Мятежный дух". Телесериал.
16.50 „Театральный разъезд".
17.15 „Час суда. Дела семейные".
18.10 „Тема дня".
20.05 „СТВ-спорт".
20.20 „Закон и криминал".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
22.00 „Горячий лед".
23.55 „Светская хроника".
00.10 „Секретные материалы". Телесериал.
00.55 „МЭШ". Телесериал.

Россия

07.50, 20.00 Телесериал „ПЕПЕЛ ФЕНИКСА".
08.45 „Паломничество в Вечный город". „Апостол Павел".
09.45, 12.50, 15.25 Вести. Дежурная часть.
10.00, 13.00, 16.00, 19.00 Вести.
10.30, 13.20, 15.40, 19.30 Местное время. Вести-Москва.
10.50, 21.00 Телесериал „ОПЕРАТИВНЫЙ ПСЕВДОНИМ".
11.50 „Частная жизнь". Ток-шоу
13.40 Городок.
14.10 Суд идет.
16.15 „КУЛАГИН И ПАРТНЕРЫ".
16.50 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 Телесериал „ВОЛЧИЦА".
18.45 Вести. Подробности.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
21.55 „Паломничество в Вечный город". „Идущие на смерть".
22.55 Вести+.
23.15 Эксперт.
23.25 Фильм „ДИКАРЬ".

НТВ

09.00, 15.00, 18.00, 21.00 Сегодня.
09.20 Чрезвычайное происшествие. Обзор за неделю.
09.50 Ток-шоу „Принцип домино".
10.55 Рублевка. Live.
15.25 Сериал „ВОЗВРАЩЕНИЕ МУХТАРА".
17.30 Обзор. Чрезвычайное происшествие.
18.40 Сериал „ПСЕВДОНИМ „АЛБАНЕЦ".
19.50 Сериал „ТЕМНЫЙ ИНСТИНКТ".

TVP 1

06:40 Wstaje dzień
06:45 Tak jak w Unii
07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30, 00:05 Wiadomości
09:15 Wyjście na zakupy
09:15, 14:55 Polska z bocznej drogi
09:35 Smocze opowieści
10:00 Andy Pandy
10:05 Zygzaki
10:35 Rogate Ranczo
11:50 Recepty Jedynki
12:05 ZUS dla ciebie
12:10 TELEZAKUPY
12:45 Agrobiznes
13:10, 18:35 Klan; telenowela
13:35, 19:30 Plebania; telenowela
14:00, 19:00 Jaka to melodia?
14:25 Sąsiedzi; serial
15:05 Pod kloszem
15:20 Świat wg Einsteina
15:20 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
15:50, 00:20, 03:20 Był taki dzień
16:10 Wiedźmy; serial
17:00 Moda na sukces; serial
17:50 Sportowy Express
18:00 Teleexpress
18:20 Na celowniku
20:00 Wieczorynka
21:15 Przed Mundialem 2006
21:30 Liga Mistrzów
23:50 Prosto w oczy
00:19 Twój sprzeciw ma znaczenie
00:25 Widzieć i wiedzieć
01:20 Agentka o stu twarzach; serial
02:05 Wciąż zakochani
02:55 Polowanie na „Lisa"

TVP 2

07:00 Złotopolscy; telenowela
07:25 10 minut tylko dla siebie
07:35 WOW; serial
08:00, 13:20 TELEZAKUPY
08:15 Od przedszkola do Opola
08:50 Jak to działa?
09:05 Detektyw w sutannie; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
12:10 M jak miłość; serial
12:55 10 minut tylko dla siebie
13:40 Magazyn Ligi Mistrzów
14:10 Co ci dolega?
15:00 Znaki czasu
15:25 Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki; komedia
17:00, 19:30, 23:00 Panorama
17:15 M jak miłość; serial
18:05 Kulisy serialu
18:15 Zorro; serial
18:40 Z kabaretowego archiwum
19:00 Program lokalny
20:05 Jeden z dziesięciu
20:35 Ale Jazda!
21:10 M jak miłość; serial
22:05 Kulisy serialu
22:10 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:20 Biznes
23:40 Niebo; dramat
01:25 Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową; dramat

TVP3

07:50 Impresja o człowieku
08:10, 23:15 To jest temat
08:25 Książki z górnej półki
08:30, 09:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 21:30, 23:30, 02:05 Kurier
08:45, 17:45, 19:00, 22:45 Obiektyw
08:48, 09:48, 12:10, 17:50, 23:05 Gość dnia
09:00 U źródeł wiary
10:00, 16:45 Mistrzowie gitary
10:55 Przystanek praca
11:10 TELEZAKUPY
11:45 Wielkanoc u Zegadłowiczów
12:45 Współczesność powstała 50 lat temu
13:10 Dary i ludzie
13:35 Ginące cywilizacje
14:45 Dzieci różnych bogów
15:15 Reportaż Trójki
15:45 Regiony kultury
16:00 Świat
17:10 Rozmowa dnia
18:00 Podróże teatralne
18:50 Podróże do przeszłości
19:25 Szerokiej drogi!
19:27 Koneser
20:15 Kinoman
20:30 Stacja PRL
21:00, 01:40 Telekurier
22:00, 02:30 Echa dnia
22:30 Kurier gospodarczy
23:00 Short Sport
00:00 Prawdziwa historia mostu na rzece Kwai
00:55 Córki Mc Leoda – serial

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Edward Raczyński
09:30 10 minut tylko dla siebie
09:40, 17:10 Talent za talent
10:05, 17:35 Magazyn Medyczny
10:25, 18:45 Wielkanocne Tradycje
10:40 Zaproszenie
11:00, 15:30 Festiwal Kultury Kresowej
11:55 Dziwny Hrabia
12:25, 19:30 Sprawa dla reportera
13:10, 21:10 Klan; telenowela
13:40, 21:35 Plebania; telenowela
14:05 Blask złota i nadziei
14:25 Smak Europy
14:35 Pogranicze w ogniu; serial
16:20 M jak miłość; serial
18:00 Teleexpress
18:15 Sportowy Express
18:20 Rozśpiewane Rudziszki
19:00 Telewizyjne Wiadomości Literackie
20:00 Wieści Polonijne
20:15 Dobranocka
20:20 Zbliżenia
22:30 Kochaj mnie; telenowela
22:45 Ludwik Sempoliński
23:25 Radość soboty
00:10 Animowany świat wyobraźni
00:30 Panorama

Polsat

07:00 Wstawaj! Gramy!
07:45 TV market
08:00 Adam i Ewa - serial
08:25 Przygody Jackie Chana
08:55, 14:05 Miodowe lata – serial
09:45, 18:05 Gra w ciemno
10:40 Show!Time
12:10 Grasz, czy nie grasz
13:20, 20:30 Samo życie - serial
15:00, 19:05 Pierwsza miłość - serial
15:45 Kochaj mnie, kochaj – serial
16:45, 19:45 Wydarzenia
17:10 Interwencja
17:35 Świat według Bundych - serial
21:15 O rety! Kabarety!
21:50 Bezsenność - thriller
00:25 Boston Public - serial
01:25 Biznes Wydarzenia
01:50 Pasjonaci
02:15 Kuba Wojewódzki
03:05 Dziewczyny w bikini
04:05 Magazyn sportowy
06:05 Love TV

Trwajcie mocni w wierze

W dniach 25-28 maja 2006 roku Polska gościć będzie Papieża Benedykta XVI. Wizyta jest hołdem składanym przez obecnego Ojca Świętego Janowi Pawłowi II.

„Jestem szczęśliwy, że odwiedzę Polskę” - mówił papież w marcu w wywiadzie dla Radia Watykańskiego. Papieska pielgrzymka odbywa się pod hasłem: „Trwajcie mocni w wierze”.



Trasa pielgrzymki

Benedykt XVI przybędzie do Polski 25 maja i odwiedzi kolejno: Warszawę, Częstochowę, Kraków, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską i Oświęcim. Wizyta w tym mieście, a w szczególności w byłym KL Auschwitz, odbywa się na specjalne życzenie Ojca Świętego. Papież opuści Polskę w niedzielę 28 maja w godzinach wieczornych z krakowskiego lotniska Balice.

Znane są już miejsca, które w poszczególnych miastach odwiedzi Benedykt XVI. Szczegółowy godzinowy program zostanie podany przez Stolicę Apostolską najprawdopodobniej około 23 kwietnia.

Przygotowania

W pierwszych dniach kwietnia Polskę jeszcze raz odwiedziła delegacja Stolicy Apostolskiej z dr. Alberto Gasbarrim na czele, który odpowiada za przygotowania do zagranicznych wizyt Ojca Świętego. Dr Alberto Gasbarri omawiał z przedstawicielami Episkopatu i rządu szczegółowy program wizyty Benedykta XVI w Polsce. Podziękował także stronie polskiej za — jak się wyraził — bardzo dobre i dynamiczne przygotowania papieskiej wizyty. Zaznaczył, że sam Benedykt XVI do tej pielgrzymki przywiązuje olbrzymią wagę, gdyż jest to pierwsza zaplanowana przez niego osobiście zagraniczna wizyta apostolska.

Bezpośrednie, robocze przygotowania do wizyty Benedykta XVI w Polsce rozpoczęły się w połowie grudnia ub.r. Jako pierwsza specjalny zespół dla tej sprawy powołała Konferencja Episkopatu Polski. Zespołowi przewodniczy bp Piotr Libera, sekretarz generalny Episkopatu. Wiceprzewodniczącym jest ks. Lucjan Skolik.

Przed świętami Bożego Narodzenia powstał także analogiczny zespół rządowy pod kierownictwem wicepremiera Ludwika Dorna. Jego zastępcami w ramach tego zespołu są Władysław Stasiak, wiceminister w MSWiA, oraz Zbigniew Derdziuk, sekretarz stanu w Kancelarii Premiera. Oba zespoły od samego początku pracują intensywnie i odbyły już szereg spotkań. Od wielu tygodni we wszystkich miastach, które będą gościć Benedykta XVI pracują też lokalne zespoły kościelne i świeckie ds. papieskiej pielgrzymki.

Oficjalne logo

Znane jest już logo wizyty. To czerwono-biała łódź z żółtym żaglem zawieszonym na maszcie krzyża, wpisana w niebieski okrąg i otoczona napisem „Trwajcie mocni w wierze”. Twórcą projektu jest Jarosław Babikowski, absolwent warszawskiej ASP. Biało-czerwona kolorystyka łodzi nawiązuje do polskich barw narodowych. Maszt w kształcie krzyża, przypominający pastorał Jana Pawła II, wskazuje również na chrześcijańskie korzenie Polski. Żółty kolor żagla, w połączeniu z białym kadłubem statku - budzi z kolei skojarzenie z barwami papieskimi.

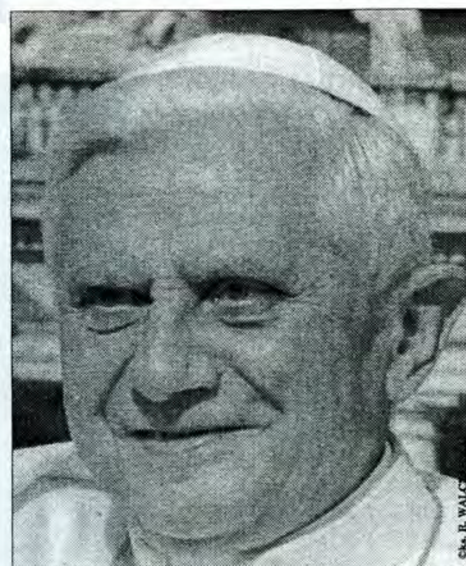
Trwają także zaawansowane prace nad projektami ołtarzy papieskich, przy których Benedykt XVI będzie celebrował msze św. - w Warszawie na Pl. Piłsudskiego i na krakowskich Błoniach.

Bez wejściówek

We mszy św. na krakowskich Błoniach 28 maja będzie można uczestniczyć również bez wejściówek.

Krakowscy organizatorzy przygotowali aż 800 tys. wejściówek. - *Ale na Błoniach zmieści się nawet milion osób* - przypomina bp Józef Guzdek, przewodniczący krakowskiego komitetu organizacyjnego przygotowującego pielgrzymkę Benedykta XVI do Polski. Dla wiernych, którzy nie dostaną wejściówek, znajdzie się miejsce poza sektorami, ustawionymi ze względów bezpieczeństwa.

Karty wstępu na krakowską mszę św. z Ojcem Świętym można zamawiać jedynie poprzez diecezje. Komitet krakowski nie realizuje indywidualnych zamówień. Każda diecezja będzie rozprowadzać wejściówki poprzez parafie. **b16.pl**



Swoje 79. urodziny Benedykt XVI obchodzić będzie w podrzymskiej rezydencji papieży w Castel Gandolfo. Jak donosi włoska agencja ANSA, Ojciec Święty uda się tam po południu w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, 16 kwietnia.

Joseph Ratzinger urodził się 16 kwietnia 1927r. w Marktl-am-Inn w Bawarii.

W Castel Gandolfo, w Poniedziałek Wielkanocny, papież odmówi z wiernymi południową modlitwę „Regina Coeli”, która zastępuje modlitwę „Anioł Pański” do dnia Zesłania Ducha Świętego.

W dniu pierwszej rocznicy swego wyboru na papieża, która przypada 19 kwietnia, Benedykt XVI powróci na krótko do Watykanu, by spotkać się z pielgrzymami, przybyłymi na audiencję generalną.

Po raz drugi przed ostatecznym powrotem do Rzymu, zapowiadanym na 22 kwietnia, papież opuści Castel Gandolfo 21 kwietnia, by wziąć udział w koncercie z okazji przypadających tego dnia tzw. urodzin Wiecznego Miasta (2759. z kolei) w Audytorium Parco della Musica.

PROGRAM

Oficjalny program wizyty Benedykta XVI w Polsce

25 maja 2006 (czwartek)
Warszawa
*Lotnisko Okęcie - przylot Ojca Świętego
*Archikatedra Św. Jana Chrzciciela - spotkanie z duchowieństwem
*Rezydencja Prymasa Polski
*Pałac Prezydencki - spotkanie z prezydentem Lechem Kaczyńskim
*Kościół luterański Św. Trójcy - modlitwa ekumeniczna

26 maja 2006 (piątek)
Warszawa
*Plac Piłsudskiego - uroczysta msza św.
Jasna Góra
*Modlitwa w kaplicy Cudownego Obrazu
*Spotkanie z zakonnikami, zakonnicami, seminarzystami oraz przedstawicielami ruchów katolickich i życia konsekrowanego
*Nabożeństwo majowe
*Przejazd do Krakowa

27 maja 2006 (sobota)
Wadowice
*Nawiedzenie bazyliki pw. Niepokalanego Poczęcia
*Zwiedzanie domu rodzinnego Papieża Jana Pawła II
*Spotkanie z mieszkańcami miasta
Kalwaria Zebrzydowska
*Modlitwa w sanktuarium kalwaryjskim
Łagiewniki
*Sanktuarium Bożego Miłosierdzia - modlitwa przy relikwiach św. Faustyny
*Spotkanie z chorymi
Kraków
*Wawel - wizyta w katedrze na Wawelu
*Błonia - spotkanie z młodzieżą

28 maja 2006 (niedziela)
Kraków
*Błonia - uroczysta msza św.
Oświęcim
*Wizyta w byłym obozie koncentracyjnym KL Auschwitz
*Wizyta w Centrum Dialogu i Modlitwy
*Birkenau - modlitwa dla uczczenia pamięci ofiar obozu
Kraków
*Lotnisko Balice - ceremonia pożegnania

OPINIE

o. Jan GÓRA, dominikanin, duszpasterz akademicki w Poznaniu, inicjator spotkań nad Lednicą:

- Pan Bóg ma wielkie poczucie humoru - oto po Papieżu Polaku, nastał Papież Niemiec. Żaden człowiek lepiej by tego nie wymyślił. Oczekuję, że w maju Benedykt XVI przyjedzie, by umocnić naszą wiarę. Taka jest rola, taka jest zresztą rola każdego papieża. Ojciec Święty na pewno będzie nam przypominał, że Bóg jest miłością (zresztą przedsmak tej nauki mieliśmy już w pierwszej encyklice papieża „Deus caritas est”). Nie raz pewnie będzie podkreślał, że Bóg nas kocha. Niesamowite jest to, że słowa te usłyszymy na polskiej ziemi z ust Niemca. To jest rzeczywiście symfoniczna prawda, jak zresztą wszystko w Kościele.

Iwona SCHYMALLA, dziennikarka, prezenterka TVP:



- Wydaje mi się, że ta wizyta jest ważna w wymiarze politycznym, społecznym i osobistym.

W wymiarze politycznym, myślę, że może się ona przyczynić do złagodzenia kłótni i sporów, których ostatnio w naszym kraju nie brakuje. Liczę na to, że obecność Ojca Świętego troszeczkę złagodzi nasze niezbyt optymistyczne nastroje.

Dla nas, Polaków, bardzo ważne jest to, że Benedykt XVI wybrał nasz kraj jako cel swojej pierwszej zagranicznej wizyty. Papież przybędzie do kraju Jana Pawła II. Osoba poprzedniego Papieża jest przecież niezwykle ważna dla Benedykta XVI. W każdym dniu swojego pontyfikatu, w każdym zdaniu, w każdym słowie, słychać echo nauki Jana Pawła II. Myślę, że dla Polaków to jest bardzo ważne, wyróżniające i poruszające.

Benedykt XVI jest wybitnym teologiem, słuchając jego słów, jego kazań, zauważam, że one są bardzo wyrafinowane teologicznie, bardzo przemyślane, bardzo refleksyjne. I myślę, że od tej strony, wizyta Benedykta XVI będzie dla mnie osobiście ważnym doświadczeniem. Dla mnie jest istotne, żeby nie odbierać słów papieża tylko w warstwie emocjonalnej, ale też w intelektualnej. Słuchanie słów Ojca Świętego będzie niewątpliwie wielką przygodą intelektualną i przyczyni się do pogłębienia wiary w ogóle.

Minął rok od śmierci Jana Pawła II, dziś wspominamy, wzruszamy się, ale też trochę chyba zapomnieliśmy o pojednaniu, o wielkiej międzyludzkiej solidarności. Bardzo bym chciała, żeby wizyta Benedykta XVI przyniosła znów Polakom pojednanie i wzajemny szacunek. **b16.pl**

CIEKAWOSTKI

*Benedykt XVI już jako dziecko postanowił, że będzie kardynałem. Mały Joseph zobaczył swego czasu kardynała von Faulhabera, arcybiskupa Monachium i Fryzyngii, we wspaniałej szacie pontyfikalnej i wtedy podjął decyzję, że również chciałby taką mieć.

*Pierwsze znaczki Poczty Watykańskiej z wizerunkiem Benedykta XVI ukazały się 24 maja ub.r. Seria złożona była z trzech walorów: 0,45 euro (z napisem "Habemus Papam"), 0,62 euro ("Tu es Petrus") i 0,98 euro ("Episcopus Romae"). Na wszystkich trzech była podobizna nowego papieża.

*Papież Benedykt XVI sam pisze swoje wystąpienia, przy ich przygotowywaniu nie korzysta z pomocy urzędników kurialnych. Dzięki temu każde jego przemówienie jest doskonale dopracowane pod względem teologicznym. - *Kiedy on coś mówi, to jest to jakby już gotowe do publikacji* - zachwyca się ks. Vincent Twomey, który przed laty studiował u ks. prof. Josepha Ratzingera. - *W swoich wypowiedziach łączy on jasność, logiczność, ale też jakość ekspresji* - dodaje duchowny.

*Papież otrzymał od małych piłkarzy "worek przyjaźni". Była w nim koszulka, piłka i czapka.

Stolica Apostolska za pośrednictwem Papieskiej Rady "Cor Unum" współpracuje z włoskim związkiem piłki nożnej przy programie pomocy małym sportowcom z krajów Europy Środkowo-Wschodniej i byłego ZSRR, w tym także z Polski. Otrzymują oni m.in. takie same "worki przyjaźni", jaki podarowano papieżowi.

*Ponad 172 tys. euro zaproponował internauta za dawny samochód papieża Benedykta XVI, marki Volkswagen Golf. Jego obecny właściciel, 21-letni Benjamin Halbe, wystawił go na aukcję internetową 28 kwietnia, z ceną wywoławczą 9999 euro. Szary, metaliczny Volkswagen pochodzi z 1999r. Kilka miesięcy temu kard. Ratzinger wstawił wóz do salonu samochodowego Kurta Schneidera w Siegen na zachodzie Niemiec, 100 km na wschód od Kolonii. Kupił go w styczniu br. za 10 tys. euro Benjamin Halbe, urzędnik z pobliskiego Olpe. Schneider powiedział mu wtedy, że *"Golf jeździ z błogosławieństwem Bożym"*. Nazwisko poprzedniego właściciela Halbe poznał dopiero później i wtedy zrozumiał, co sprzedawca miał na myśli.

KAI/PAP

Przykre wspomnienia

Heleny Nieścierowicz z Witebska

Pani Helena mieszkała w domku, który miał ponad sto lat. Zbudował go dziadek w roku 1880. Podczas wojny prawie wszystkie drewniane domki w mieście spłonęły, a domek Nieścierowiczów cudem ocalał, choć stał blisko często bombardowanej stacji kolejowej. W 1943r. Niemcy wywieźli całą rodzinę do Niemiec, dom pozostał bez gospodarzy, cały niebogaty majątek rozrabowano.

Ulica, przy której mieszkała jej rodzina, zamieszkiwali prawie wyłącznie Polacy. Większość z nich pracowała na pobliskiej kolei. Nieścierowiczowie mieli liczną rodzinę, sporo jej przedstawicieli do dziś mieszka w Witebsku.



Ratusz witebski, obraz Józefa Pieszki, pocz. XIX w.

Swoje wspomnienia pani Helena rozpoczyna od lat 30., kiedy zaczęła chodzić do szkoły. Uczyła się w polskiej szkole, wtenczas największej na Białorusi. Na przykład w 1933r. uczęszczało do niej 360 uczniów. Z braku pomieszczeń nauka odbywała się na trzy zmiany. Tłok tu był niesamowity. Nie zważając na to, że budynek szkoły miał dwa piętra, klasy lekcyjne znajdowały się wyłącznie na drugim piętrze. Parter zajmowały różne sklepy, pierwsze piętro przeznaczono na bibliotekę, klub i stołówkę, był tam również pokoik dozorcy. W pobliżu znajdował się dworzec kolejowy. Uliczka, przy której mieściła się szkoła, była wąska, z hałasem pędzili nią do centrum miasta tramwaje. Uczniowie pochodzący ze wsi mieszkali w pobliskim internacie w szpetnych i nieprzytulnych barakach.

W bibliotece szkolnej trudno było znaleźć dobrą książkę polską, natomiast nie brakowało dzieł Lenina i Stalina. W tamtych latach oficjalna propaganda antypolska sprawiła, że stosunek do Polaków był bardzo zły. Często pod swoim adresem można było usłyszeć: „pszek", „polska morda" i inne wyzwiska. Natomiast nie daj Boże do Żyda powiedzieć: „Żyd" — obowiązywało słowo „Jewriej". Nieoględnie powiedziane przez kogoś: „Żyd" wielu kosztowało więzienia.

Praca pozaklasowa polegała na udziale w różnych kółkach. Aktor Teatru Dramatycznego, Szelach, prowadził szkolny teatrzyk dramatyczny, przedstawienia miały charakter raczej propagandowy. Na święta państwowe — 1 maja i 25 października — w szkolnej stołówce karmiono dzieci za darmo, żeby starczyło im sił na udział w świątecznych pochodach, ponieważ lata te były głodne. I choć obiad składał się z zupy jaglanej bez mięsa, kapusty, kisiela i chleba — zjadany był do reszty.

Władze pilnie śledziły, aby uczniowie nie brali udziału w obchodach świąt kościelnych. Nauczyciele szydzili z uczuć wierzących uczniów i ich rodziców. Mówili, że trzeba iść do ZOO, a nie do kościoła, wykonując w ten sposób wskazanie władz na przekształcenie człowieka w posłuszne zwierzę bez duszy i rozumu. Jednak w rodzinie Nieścierowiczów wszystkie święta kościelne zawsze obchodzono, choć skrycie. Zazwyczaj przed Bożym Narodzeniem ojciec w worku ze słomą przynosił do domu choinkę. Przy zamkniętych drzwiach i okiennicach ozdabiano i strojono drzewko ustawione w kuchni. Dookoła zbierała się na modlitwę cała rodzina. Ojciec grał na gitarze, a wszyscy śpiewali pieśni religijne. Potem choinkę chowano. Takie „przenosiny" jej podczas każdego święta w reszcie sprawiły, że bombek prawie nie zostało, a nowych nabyć nie było gdzie, ponieważ w ZSRR ustawiać choinki zaczęto dopiero w 1936r.

Przed Wielkanocą różni donosiciele „myszkowali" po ulicach i starali się wywąchać zapach pieczywa, żeby potem zawiadomić odpowiednie organy. Natomiast w szkole nauczyciele ustawiali uczniów w szeregi i zmuszali otwierać usta, zaglądali poszukując resztek jajek. Chwyt ten był wszystkim dobrze znany i dzieci skrzętnie płukały usta i czyściły zęby.

Areszty Polaków rozpoczęły się w 1935r. Wtedy ludzie znikali jakby niepostrzeżenie — nie przyjdzie nauczyciel na lekcje i jakby nic, cisza, nawet nikt o tym nie wspomni. Wszyscy bali się wszystkich. Niektórzy nauczyciele choć i pracowali w polskiej szkole, podawali się za Białorusinów albo Rosjan. Większość z nich aresztowano w 1937r. W grudniu tegoż roku za udział w Świętach Bożego Narodzenia została ukarana spora liczba uczniów klas starszych. Przed feriami zimowymi w szkole rozdano podręczniki w języku rosyjskim i po feriach szkoła stała się rosyjską. Z byłych nauczycieli pozostał nauczyciel języka białoruskiego Małachow i historyk Kasprowicz, dyrektora i resztę nauczycieli aresztowano, żadnego z nich nigdy potem nie spotkała.

W latach 30. mocno doskwierał głód. Brakowało pieniędzy i podstawowych artykułów żywnościowych. Nie sposób było kupić również ubrań i obuwia. W latach 1931-1933 kolejki przed sklepami ustawiały się wieczorem i były tak długie, że w końcu przekształcały się w kłębek. Wycieńczeni ludzie często tracili przytomność. Bez kartek nie można było kupić prawie nic. Ci, którzy uprawiali ciężką pracę fizyczną, dostawali dziennie 800 gramów chleba razowego, inni — 450 g. Masło, kaszę, cukier przydzielano w bardzo małej ilości.

Żeby mieć trochę więcej chleba, latem i jesienią cała rodzina Nieścierowiczów zbierała grzyby i jagody, a później wymieniała je u sprzedawczyni na parę bochnów. W 1936r. kartki skasowano, ale chleb nadal był drogi i trudno dostępny. Czasem można było go kupić po wysokich cenach na przedsiębiorstwach. Nie sposób było kupić ubrań albo perkalu. Przed Domem Towarowym w centrum miasta kolejki ustawiały się wieczorem, a rano, kiedy otwierano sklep, ludzie biegli rozchwytując wszystko.

Pani Helena mówiła, że w latach szkolnych zawsze ubierała się bardzo skromnie. Siostra ojca, dobra krawcowa, umiejętnie przerabiała dla niej stare rzeczy. Pierwsze palto kupiono Helenie dopiero w 1938r., a z nadejściem zimy zrobiono do niego podszewkę.

Ojciec będąc kolejarzem miał prawo do bezpłatnego przejazdu koleją, a więc czasem jeździł do Moskwy i coś tam kupował. W ten sposób udawało się jakoś żyć w tych trudnych czasach.

Przed rokiem 40. przy ulicy, gdzie mieszkali Nieścierowiczowie, już z każdego domu aresztowano kilka osób. Pierwszy został aresztowany były legionista Józef Jankowski, który pracował na tartaku. Donosy pisał na sąsiadów Białorusin Waleszonek, który pracował jako dyżurowy na dworcu. Ludzie zauważyli, że po rozmowie z nim zawsze ktoś znikał. Podczas wojny nie zdążył uciec przed Niemcami, schował się na wsi u krewnych. Wiedział, że jest poszukiwany, więc do rodziny w mieście przychodził tylko w nocy. Jednak brat pani Heleny wyśledził go, wtedy na wieś wyprowadziła się jego żona z dziećmi. Po wojnie Waleszonek wrócił do miasta i żył w swoim domu aż do śmierci w latach 60.

Na początku lat 30. w Witebsku działały dwa kościoły — w centrum — Świętego Antoniego i na obrzeżach miasta przy drodze prowadzącej do Połocka - Świętej Barbary. Parafialnym kościołem Nieścierowiczów był kościół Św. Barbary. Wnętrze miał urzekająco ładne: ambonę, figury świętych i dużo obrazów. Obok ołtarza stały chorągwie, w nawie głównej mieściły się trzy rzędy ławek. Przy ścianach stały dwa misternie rzeźbione konfesjonały. Wtedy jeszcze grały organy, organista prowadził również chór, do którego uczęszczało blisko 20 osób. W chórze śpiewała również siostra stryjeczna pani Heleny. Kiedy rozpoczęły się areszty, liczba wiernych w kościele znacznie się zmniejszyła, przeważali ludzie starsi. Po areszcie proboszcza w 1937r. kościół został zamknięty, a jego wnętrze zdemolowano i rozgrabiono.

Wcześniej zamknięto również kościół Św. Antoniego. Podczas wojny Niemcy pozwolili go otworzyć, nabożeństwa odbywały się raz w tygodniu, a mszę odprawiał kapłan niemiecki. Po wkroczeniu Armii Czerwonej kościół znów zamknięto i w 1956r. wysadzono w powietrze.

Lata prześladowań pozostawiły w pamięci ludzi nie tylko przykre wspomnienia, ale i strach, który trwa do dziś. Sąsiadka pani Heleny, Czesława Danilewicz, w obawie przed represjami wyjechała do Leningradu, po wojnie wróciła, lecz żyje teraz pod innym nazwiskiem. Do polskości się nie przyznaje i do kościoła nie chodzi, rozmawiać po polsku nie chce, żyje i milczy, prawie z nikim nie obcując.

Spisał Anatol JAKOWLEW

Z LISTÓW CZYTELNIKÓW

Refleksje wielkanocne

W piękny dzień Zmartwychwstania Pańskiego, gdy Polacy i Białorusini, katolicy i prawosławni, jednoczą się podczas obchodów tego wyjątkowego święta, patrząc na młodzież rodzi się we mnie radość oraz wspomnienie o wydarzeniach, których nie można puścić w niepamięć. Mam na myśli straszny los Polaków mieszkających na Kresach Wschodnich. Wspominam o wydarzeniach, które stały się udziałem moim i wielu moich rówieśników — tysięcy żołnierzy Armii Krajowej, którzy za swoje bohaterstwo stali się więźniami łagrów sowieckich.



Jan Kuźma

Będąc jednym z nich, uważałem się za ich cząstkę. Będę tu pisał nie o czynach dokonanych w Brygadzie. Nasza siła okazała się zbyt słaba, by sprostać tak potężnej machinie wojennej. Cały wysiłek i ofiary poniesione pod Wilnem poszły na marne, większość żołnierzy została wywieziona do Kaługi, a dla tych, którzy wymknęli się z okrążenia, w tym również mnie, los okazał się jeszcze bardziej okrutny. NKWD zabrało się do wyłapywania, aresztowań, sadzania jako zdrajców „Ojczyzny" i wysyłania do katorżnych prac do łagrów Syberii, Workuty, Kołymy. Byli tacy, którzy przeżyli łagry, byli i tacy, którzy na zawsze pozostali na wiecznej zmarzlinie tej nieludzkiej ziemi, na skałach Kołymy.

Byłem jednym z tych, którzy uniknęli niewoli. Wróciłem do domu, lecz NKWD już czekało na mnie. Musiałem "dobrowolnie" pójść do komisariatu wojskowego z prośbą o przyjęcie do Armii Ludowej Wojska Polskiego. W dość krótkim czasie zostałem żołnierzem polskim, jednak tam również nie miałem szczęścia. Zostałem ranny i demobilizowany, jednak nie wróciłem do domu. Zatrzymało mnie NKWD i na sześć lat wcielony zostałem do armii roboczej — „armii tyła".

Po ukończeniu służby wróciłem do domu, założyłem rodzinę. Żyjemy nie najgorzej i do dziś zastanawiam się, dlaczego tak potoczył się mój los?

Jan KUŹMA

WYBRANE DATY

17.04.1892r. - ukaz carski zabronił pod surowymi karami tajnego nauczania w języku polskim na ziemiach Litwy i Rusi

18.04.1926r. - w Warszawie została uruchomiona pierwsza w kraju radiostacja

19.04.1943r. - wybuch powstania w getcie warszawskim

20.04.1773r. - poseł nowogródzki Tadeusz Rejtan założył veto przeciw uchwale sejmu, zatwierdzającej I rozbiór Polski

22.04.1794r. - wybuch powstania w Wilnie pod dowództwem płka Jakuba Jasińskiego

22.04.1919r. - odezwa J. Piłsudskiego "Do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego", obiecująca prawo do samookreślenia dla narodu litewskiego i białoruskiego

23.04.997r. - męczeńska śmierć bpa Wojciecha

23.04.1632r. - zmarł król Polski Zygmunt III Waza

Na barkach Polki

Będąc obywatelami różnych państw nie przestajemy być Polakami

Helena Miziniak, prezydent EUWP



Polacy na Białorusi byli od zawsze. Na tej tak różnorodnej ziemi od wieków mieszkali nasi dziadkowie, ojcowie, a obecnie my, młodzi Polacy, którym państwo białoruskie daje możliwość rozwijać świadomość narodową, dbać o miejsca pamięci narodowej, a przede wszystkim szerzyć słowo polskie i promować kulturę polską, która jest nieodłącznym składnikiem mozaiki kultury białoruskiej.

Odrodzenie świadomości polskiej trwa od ponad 18 lat dzięki wielu wybitnym i znanym Polakom tak w kraju, jak i za granicą. W tym okresie dokonaliśmy sporo. Mamy z czego być dumni - dwie szkoły z polskim językiem wykładowym w Grodnie i Wołkowysku, 16 Domów Polskich, ponad 80 zespołów artystycznych, prasa polska, konferencje naukowe, tradycyjne przedsięwzięcia, które cieszą się uznaniem. Nasze osiągnięcia zawdzięczamy nie tylko wsparciu rodaków z Macierzy i współpracy z władzami, a w dużej mierze kobietom.

Matka - Polka... W historii polskiej zawsze odgrywała szczególną rolę. Oprócz wyjątkowego wdzięku, dobroci, wiary potrafiła być opiekuńcza, a niekiedy i stanowcza w obronie swoich dzieci, praw i Ojczyzny. Po dzień dzisiejszy na jej barkach spoczywa wiele obowiązków, opiekuje się ogniskiem domowym, jest ostoją tradycji. Na Białorusi Polka nie jest i nie czuje się emigrantką, a Polacy nie tworzą Polonii, tylko są rdzennymi mieszkańcami tego kraju. Właśnie o tym mówiła Irena Sawieliewa podczas międzynarodowej konferencji „Polka na emigracji", która odbyła się w dniach 24-26 marca w Budapeszcie. Jest to projekt obejmujący cały zespół zagadnień związanych z przedstawieniem sytuacji kobiet polskich na emigracji. Organizatorem wystąpił Samorząd Mniejszości Polskiej II Dzielnicy Budapesztu. W sympozjum udział wzięły przedstawicielki z Wielkiej Brytanii, Belgii, Węgier, Niemiec, Hiszpanii, Irlandii, Grecji, Francji, Szwecji.

Gośćmi specjalnymi danego przedsięwzięcia były przybyłe z Polski: prof. Magdalena Środa oraz Bogna Kaniewska z Polskiego Radia „Polonia", prowadząca sympozjum.

Według Ireny Sawieliewej, warto wymienić referaty, które wygłosiły: Helena Miziniak z Wielkiej Brytanii - Rola kobiet w życiu emigracyjnym, Alicja Nagy - Emigracja na Węgrzech. Specyfika struktur i charakter mniejszości polskiej, Alicja Białkowska-Ptaszyńska z Belgii - Pierwszy rok polskiej emigrantki w Belgii, Agnieszka Zaleska z Grecji - Polska emigracja zarobkowa w Grecji.

Nie obyło się bez niespodzianek, bowiem większość uczestniczek sądziła, że Polacy z Białorusi nie mogą wjeżdżać do Polski z winy białoruskiej strony. A tak nie jest, bo na indeksie państwa polskiego są członkowie ZPB tak mężczyźni, jak i kobiety. W Europie nie do końca wiedzą, jak rzeczywiście wygląda sytuacja na Białorusi i w Związku Polaków na Białorusi. Informacje, które posiadają są przeważnie ze źródeł polskich, które tendencyjnie przedstawiają wydarzenia z naszego kraju. Widocznie komuś zależy, aby nie doszło do konfrontacji i dialogu. Nie może to służyć dobrym stosunkom międzypaństwowym. Co się tyczy naszej organizacji, to miewaliśmy różne problemy, ale zawsze można było je uregulować z władzami. Dopiero po marcu 2005r. Polacy raptem stali być uciskani.

Dobrze się stało, że poza granicami Macierzy, głos Polki z Białorusi został usłyszany. Miejmy nadzieję, że nie zostanie bez oddźwięku, a takie sympozja będą odbywać się każdego roku. Dają one możliwość nie tylko przedstawiać nurtujące problemy, nawiązać kontakty z Polonią, ale służą wymianie żywej niewypaczonej informacji.

Andrzej DUBIKOWSKI



Irena SAWIELIEWA pochodzi z mieszanej rodziny, ojciec jest Rosjaninem, matka - Polką. Od dzieciństwa jest zachwycona kulturą i historią Polski. Miłość do słowa ojczystego została przekazana przez pradziadka Michała, a babcia Walentyna tylko ją umocniła.

Absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, (Wydział Filologii) - 2003r. oraz Mińskiego Instytutu Zarządzania (Wydział Prawa) — 2004r.

W 2003r. była inicjatorką założenia oddziału ZPB w Brzozówce, na prezesa którego została wybrana. Dzięki jej staraniom polskie słowo wyraźnie zabrzmiało w miasteczku, miejscowi Polacy chętnie udzielają się w przedsięwzięciach ZPB. W przedszkolach nr 2 i 3 zostały założone kółka języka polskiego. Przy Domu Twórczości młodzież może pobierać naukę języka polskiego w formie fakultatywnej. Powstały zespoły artystyczne „Tęcza" i „Kronon", a także kółko teatralne „Perełki".

Była delegatką na VI Zjazd ZPB w marcu w Grodnie i w sierpniu w Wołkowysku. Na tym ostatnim została wybrana do Rady Naczelnej ZPB. W październiku 2005r. na posiedzeniu Rady Naczelnej ZPB została zgłoszona i zatwierdzona na stanowisko kierownika Działu Oświaty ZPB. Propozycję tę przyjęła, bo los oświaty polskiej na Białorusi nie jest jej obojętny. Uważa, że warto podnieść poziom szkolnictwa polskiego, opracować pomoce metodyczne, a warunki są ku temu. Trzeba nadal rozwijać zainteresowanie językiem polskim nie tylko wśród dzieci i młodzieży, a także u ludzi w średnim wieku.

FOTO w Głosie



W ramach zorganizowanego przez Komitet Wykonawczy Rejonu Październikowskiego Grodna seminarium dla zastępców dyrektorów przedsiębiorstw rejonu październikowskiego Grodna, jego uczestnicy odwiedzili Siedzibę Główną ZPB oraz zapoznali się z działalnością i problemami organizacji. Józef Łucznik, prezes ZPB, opowiedział zebranym o działalności organizacji.

Irena KULIKOWSKA

GRATULACJE



Wszystkim, kto mnie podtrzymał i zadzwonił ze słowami otuchy i zrozumienia oraz poparcia serdecznie dziękuję. Ciepłe słowa rodaków z Białorusi i Polski trzymają mnie w pewności, że prawda i zdrowy rozsądek zwyciężą.

Z okazji
nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
składam
wszystkim,
a szczególne kombatantom polskim na Białorusi,
życzenia wszelkich łask Bożych, pogodnych,
zdrowych Świąt oraz pomyślności
w życiu osobistym

Apoloniusz WOLIŃSKI, prezes Stowarzyszenia Kombatantów Polskich na Białorusi

UE

Przebywający w Parlamencie Europejskim lider białoruskiej opozycji Aleksander Milinkiewicz wezwał Unię Europejską, aby zakazała wjazdu na swoje terytorium kilkuset przedstawicielom rządu Aleksandra Łukaszenki.

Szefowie dyplomacji krajów Unii Europejskiej zatwierdzili liczącą 31 nazwisk listę przedstawicieli białoruskiego kierownictwa, którzy nie będą mieli wstępu do państw Unii. Listę otwiera prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko.

Zakaz wjazdu na teren państw UE ma zacząć obowiązywać od zaraz. Na liście są najbliżsi współpracownicy prezydenta Łukaszenki, ministrowie, oficerowie służb bezpieczeństwa, prokuratorzy i sędziowie, a także niektórzy członkowie parlamentu i przewodniczący obwodowych komisji wyborczych.

Polska chciała, by na liście było więcej nazwisk.

„Republika Białoruś stoi na stanowisku, że w odpowiedzi Unii Europejskiej i Stanom Zjednoczonym konieczne jest podjęcie adekwatnych kroków. Zgodnie z zasadami międzynarodowymi kroki te będą dotyczyć tej samej kategorii osób" - głosi wydany przez MSZ RB komunikat.

PAP/AD

USA

Poparcie dla prezydenta George'a Busha osiągnęło rekordowo niski poziom - zaledwie 38 proc. Amerykanów pozytywnie ocenia jego działalność jako szefa państwa, a aż 60 proc. negatywnie - wynika z sondażu „Washington Post".

Najniższe od dziewięciu lat jest też poparcie dla zdominowanego przez Republikanów Kongresu - wynosi zaledwie 35 proc. Aż 55 proc. ankietowanych twierdzi, że zamierza zagłosować na kandydata Demokratów w swoim okręgu - jest to najwyższy wskaźnik od połowy lat 80.

FRANCJA

Po dziesięciu tygodniach kryzysu, prezydent Francji Jacques Chirac podjął decyzję o wycofaniu kontrowersyjnej umowy o pierwszej pracę.

Według opublikowanego w poniedziałek sondażu popularność Chiraca i Villepina osiągnęła najniższy w historii poziom. Zaledwie 25 proc. respondentów wyraziło o nich pozytywne zdanie.

WŁOCHY

Centrolewicowa koalicja Romano Prodiego wygrała wybory parlamentarne. Jej zwycięstwa nie uznaje jednak dotychczasowy premier, Silvio Berlusconi, który zasugerował Prodiemu stworzenie „wielkiej koalicji", podobnej do tej w Niemczech. Propozycja ta została jednak odrzucona.

IZRAEL

Rząd ogłosił, że Ariel Szaron został uznany za trwale niezdolnego do pełnienia funkcji szefa rządu i oficjalnie przestaje być premierem. Po marcowych wyborach parlamentarnych w Izraelu oficjalnym premierem został Ehud Olmert. Trwają rozmowy nad utworzeniem nowego rządu - partie, które do niego wejdą, będą musiały z góry zadeklarować poparcie dla tzw. planu Szarona. Chodzi o wycofanie Izraelczyków z większości terenów Zachodniego Brzegu Jordanu i odcięcie się od Autonomii Palestyńskiej budowanym od lat tzw. płotem bezpieczeństwa.

PAP/AD

JASNA GÓRA

Konserwacja zakończona

Stan Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej jest dobry i nie wymaga specjalnych zabiegów konserwatorskich. To wniosek z dorocznej kontroli Jasnogórskiej Ikony. Od 27 lat o stan techniczny obrazu dba prof. Wojciech Kurpik.

Stan obrazu określany jest w wyniku badania osłuchowego, czyli poprzez delikatne opukiwanie powierzchni malowidła. Jeśli konserwatorzy usłyszą szelest, który wskazuje na rozwarstwienie między zaprawą, farbą czy w samej zaprawie, to wstrzykują w to miejsce substancję klejącą, która likwiduje rozwarstwienie. Prof. Kurpik ujawnił, że w czasie tegorocznych oględzin wykonano trzy tego typu zastrzyki.

Główną przyczyną zmiany struktury warstw malarskich jest ruch drewna, z którego wykonana jest deska namalowanego obrazu. Ten natomiast spowodowany jest przede wszystkim zmianą wilgotności w Kaplicy Matki Bożej. Aby utrzymać ją na odpowiednim poziomie, założono w kaplicy klimatyzację i specjalne czujniki komputerowe.

Zwykle przy konserwacji wizerunku zmieniana była także suknia Matki Bożej, w tym roku jednak ze względu na liczne prośby pielgrzymów, pozostała suknia „zawierzenia", wykonana z bursztynu, złota i brylantów, stanowiąca wotum z okazji 350. rocznicy Cudownej Obrony Jasnej Góry oraz dar dziękczynny za życie i świętość Jana Pawła II.

Konserwacja Cudownego Obrazu Matki Bożej odbywa się zawsze w Wielkim Tygodniu. Coroczne oględziny ikony prowadzone są od 1950r., w 1979r. powołana została specjalna komisja do zbadania stanu technicznego obrazu.

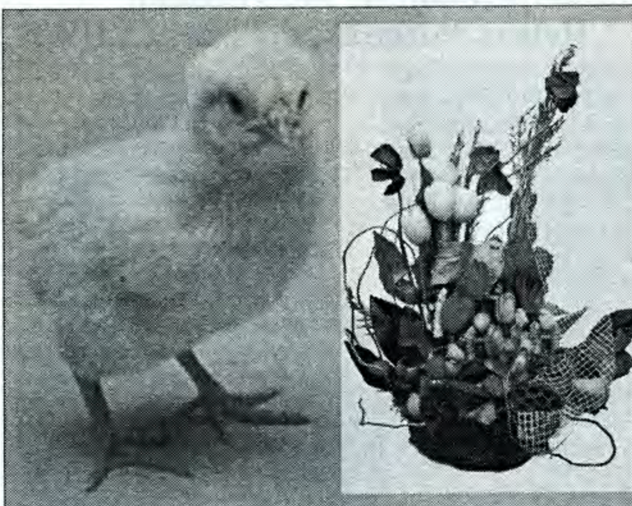
KAI

Sprostowanie

W nr. 14 w artykule pt. "Jestem rozczarowany" nalezy czytać: *"Na prezesa ZPB wybrano Józefa Łucznika, którego znam osobiście od początku organizacji od 1988r. On jako pierwszy w rejonie grodzieńskim otworzył polskie klasy oraz przyczynił się do tego, że w Sopoćkiniach ul. Lenina nosi imię Jana Pawła II, czego nigdzie na Białorusi nie ma."* Za nieścisłości pszepraszamy.

Nadziei w sercach wiele...

Wielkanoc, najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa — początkowo w dniu żydowskiej Paschy, a od soboru w Nicei w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca (tj. między 21 marca a 25 kwietnia). Obchody religijne Wielkanocy rozpoczyna odbywająca się wczesnym rankiem procesja i msza, w Kościele katolickim zwana rezurekcją, w prawosławnym — jutrznią. W tym dniu spożywa się uroczyste śniadanie w gronie rodzinnym, poprzedzone składaniem sobie życzeń. Wielkanoc wieńczy okres Wielkiego Postu i poprzedzający ją Wielki Tydzień. Jest czasem radości (symbolizuje ją biały kolor szat liturgicznych). Z Wielkanocą wiążą się liczne religijne i ludowe obrzędy (święcenie pokarmów, pisanki, śmigus-dyngus).



Wydawałoby się, że niedawno ubieraliśmy choinkę, a tu Wielki Tydzień przed nami i zaraz Wielkanocne Święta. Dni wielkie przeminą i Wielka Sobota na horyzoncie, tuż, tuż. Ważna, bowiem tego dnia kościoły zapełnią się koszyczkami pełnymi jadła wszelakiego, gdzie jajka malowane rozpychać się będą w całej swej krasie. Błogosławieństwo pokarmów, zwane święconką, sięga swą tradycją do VIII wieku. W Polsce ten zwyczaj przyjął się około XIV wieku. Najpierw święcono tylko chlebowego baranka, później koszyk uzupełniono wędlinami, serami, ciastami, chlebem, solą i kraszankami. Święcenie pokarmów miało związek z magicznymi właściwościami wody, której siła i moc największa objawiała się w Wielki Piątek i Sobotę. Potwierdzało to święcenie jadła w Wielką Sobotę. Święcono wówczas nie tylko pokarm, ale i obejście gospodarskie i dom cały. Wiara w moc magiczną wody święconej w Wielką Sobotę była tak silna, że miała moc przywracania zdrowia, niejednych zmęczonych chorobą stawiała na nogi. Wodą błogosławiono wówczas nowożeńców, noworodki, inwentarz domowy, kropiono wodą święconą zboża i nasiona przeznaczone do siewu. W koszykach ze święconką znalazły się jajka ozdobione i pomalowane, zwane kraszankami. Co prawda jajka zdobili już Persowie, Chińczycy i Fenicjanie, niemniej jednak pierwszą kraszankę wydobytą w Polsce datujemy na X wiek. Wiemy, że Słowianom kult jajka, jako odrodzenie życia, był znany już od dawna.



W pierwszy dzień Świąt zasiadamy do wielkanocnego śniadania. Na stole zasłanym białym lub kremowym obrusem musi znaleźć się świąteczny bukiet wykonany z gałązek bazi, wierzby, forsycji, brzozy, wstawiony w szklany lub gliniany wazon. Następnie Wielkanocny Baranek — jako symbol zwycięstwa Chrystusa, który oddał życie dla ludzi, aby następnie powstać z martwych i odnieść zwycięstwo nad grzechem, złem i śmiercią. Chorągiewka, którą ma Baranek, symbolizować ma zwycięstwo i tryumf nad pokonaniem zła. Centralną część stołu zajmuje koszyk ze święconką. Śniadanie wielkanocne rozpoczynamy od podzielania się jajkiem. Ma to zapewnić więź z bliskimi osobami, bronić przed złym wpływem sił zewnętrznych. Jajko jako symbol życia i odnowy smakuje przy świątecznym śniadaniu, zwłaszcza, że podczas postu był zakaz ich spożywania i pojawiało się dopiero na świątecznym stole. Święcone jadło było szczególnie traktowane, nawet najmniejsze resztki musiały zostać spożytkowane, nic nie mogło zostać wyrzucone. Kości dawano psom i miały one chronić je przed wścieklizną. Skorupki jaj dawano kurom, aby dobrze się niosły, sypano je też wokół domu, aby zapewnić dostatek, zakopywano na czterech krańcach pól, aby dobrze obrodziły. Najdrobniejsze okruszki z ciast, chleba, sera, dawano krowom i trzodzie chlewnej.

A w Poniedziałek Wielkanocny było mokro i wesoło. Dyngus-śmingus dawał wiele rozrywki i radości. Co ładniejsze dziewczęta wracały do domów przemoczone do suchej nitki. Dawało to im szanse na szybsze i lepsze zamążpójście, a i dobrobyt domowi rodzinnemu to zapewniało. Biada tej dziewczynie co sucha do domu wróciła, źle to rokowało jej zamążpójściu i dobrobytowi w jej gospodarstwie. Dzisiaj zwyczaj oblewania się wodą nie zanikł, a kwitnie raczej, czasem aż do przesady może. Święta Wielkanocne to okazja do zawierania związków małżeńskich. I wiosna już ciepła, i słońca w nadmiarze, i nadziei w sercach wiele. Radość to podwójna, bo czas świąt zbiega się z czasem zaślubin i szczęścia dla nowożeńców.

Zwyczaje i tradycje wielkanocne

Świąteczne porządki

Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie — wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.

Wielkie grzechotanie

Kiedy milkły kościelne dzwony, rozlegał się dźwięk kołatek. Obyczaj ten był okazją do urządzania psot. Młodzież biegała po mieście z grzechotkami, hałasując i strasząc przechodniów. Do dziś zachował się zwyczaj obdarowywania dzieci w Wielkim Tygodniu grzechotkami.

Pogrzeb żuru

Ostatnie dwa dni postu były wielkim przygotowaniem do święta. W te dni robiono „pogrzeb żuru" — potrawy spożywanej przez cały post. Kiedy więc zbliżał się czas radości i zabawy, sagany żuru wylewano na ziemię.

Wieszanie śledzia

W równie widowiskowy sposób rozstawano się też ze śledziem — kolejnym symbolem wielkiego postu. Z wielką radością i satysfakcją „wieszano" go, czyli przybijano rybę do drzewa. W ten sposób karano śledzia za to, że przez sześć niedziel „wyganiał" z jadłospisu mięso.



Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Koniecznie należało tego dnia poświęcić koszyczek z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan - bo *„gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania"*, masło - oznakę dobrobytu i jajka - symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcji. Tego dnia święcono też wodę.

Specjalnie dla dziewcząt

Uwaga dziewczyny, jeżeli w Wielką Sobotę obmyjecie twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty urody!

Wielka Niedziela - dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem. Na stole nie mogło zabraknąć baby wielkanocnej i dziada, czyli mazurka.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania wspólna zabawa - zwana szukaniem zajączka czyli małej niespodzianki dla każdego.

POEZJA CZYTELNIKÓW

***

Minął już Post Wielki,
W którym z bólem, żalem
Jezusową Mękę
Co dzień rozważali.

Dzisiaj grób jest pusty,
Kamień odwalony,
Jezus Zmartwychwstały
Do nieba wzniesiony.

W kościołach biją dzwony,
Śpiewają: *„Alleluja"*
I Jezus znowu żyje
I w niebie nam króluje.

„Wesoły dzień nastał" -
Wszyscy zaśpiewajmy,
Życzenia świąteczne
Nawzajem składajmy.

Wesel się, ludu wierny,
Bo cię Bóg miłuje.
Wielbimy Go z radości:
„Alleluja, Alleluja!!!"

Walentyna KISIELEWSKA

Życzenia Wielkanocne

Wesołego, pogodnego Alleluja!
Niech ma Bóg Cię w swej opiece i miłuje!
Pomrugują niech z koszyczka Ci pisanki,
Piękna palma i cukrowe też baranki.
Niech się wreszcie zbudzą ze snu miękkie bazie
I zostaną zamiast liści nam na razie!
Poświęcone jajka, chlebek i wędlina
Niech smakują Ci i niosą witaminy!
Niech Ci życzy cały wielki świat radości,
Szczęścia, Bożej łaski i miłości!
Niech pogoda Ci na co dzień dopisuje,
Jak najwięcej dni słonecznych podaruje!
Psotnik "Lany Poniedziałek" niech Cię zmoczy
I zaczeka na twą zemstę dość ochoczo!
Niechaj Święta Ci przyniosą, przyjacielu,
Tysiąc życzeń i uśmiechów wiele-wiele!

Jolanta GRUL

Wielkanoc

Poświęcone palmy, za tydzień Wielkanoc
Na niebie słoneczko prawie co dzień świeci,
Na piękne pisanki czekają dzieci.

Będą im pisanki od babci, od Hanki,
Od sąsiadki Stasi i cioci Zuzanki.

Czas tak szybko płynie, dzień za dniem zmieniając,
Na święcone jajka wszyscy z nas czekają.

Już w piecu baby, strudle z rodzynkami
Już kupiona szynka, cielęcina,
Kiełbasy, rolady i troszeczkę wina.

Najważniejsze to poświęcić tę obfitość trzeba,
Bo na nas wszystkich patrzy Jezus z nieba.

Przyjdzie do nas jutro ten wesoły ranek
I na stole stanie cukrowy baranek.

Edmund KOLENDO

Jak zrobić pisanki?

Pięknie zdobione jaja od wieków zdobią polskie stoły podczas Świąt Wielkanocnych. Przez lata sposoby barwienia i dekorowania jaj zmieniły się, ale tradycja pozostała.

Tak jest najprościej!

Najszybszą metodą barwienia jajek jest zanurzanie ich w gorącej wodzie, w której rozpuszczony został barwnik. Intensywność koloru zależy od tego, ile czasu jajo jest zanurzone w kąpieli oraz od koloru skorupki. Tą metodą można również barwić tylko fragmenty skorupki, kładąc jajo w naczyniu wypełnionym taką ilością rozpuszczonego barwnika, by skorupka była w nim zanurzona tylko do pewnego poziomu. Warto też pamiętać, że kolor możemy utrwalić, zanurzając jajka w occie lub spryskując pisanki lakierem do włosów.

Barwniki z natury

Piękne kolory skorupek można uzyskać, stosując naturalne barwniki roślinne. Świeżo wyciśnięty, lekko zakwaszony sok z buraka barwi pisankę na różne odcienie różu i czerwieni, sok z jagód — na fioletowo, wywar z suchych łusek cebuli — na wszystkie odcienie cieplej żółci aż do rudawego brązu, zaś woda, w której gotował się szczypiorek lub świeża zielona trawa — na zielono.

Woskowanie

Jeśli na czystą skorupkę naniesiemy wzór z roztopionego wosku, a następnie zanurzymy jajo w roztworze barwnika, to zabarwią się tylko odsłonięte fragmenty skorupki. Części ukryte pod woskiem nie zmienią koloru. Po wyjęciu jajka z kąpieli wystarczy zetrzeć wosk miękką ściereczką.

Koronkowe wzory

Zabarwione na intensywny kolor skorupki można ozdobić misternymi wzorkami. Metoda jest prosta: wystarczy szpilką lub ostro zakończonym nożem „wydrapać" dowolne motywy. Uzyskany w ten sposób wzór jest tak subtelny, że przypomina delikatną koronkę.

Pisanki — oklejanki

Tę współczesną metodę zdobienia pisanek polecamy zwłaszcza dzieciom. Mogą one z barwnego papieru, cienkiego materiału o ciekawym wzorze lub kolorowej samoprzylepnej folii wyciąć fantazyjne elementy, a potem nakleić je na skorupkę tak, jak podpowiada im wyobraźnia.

Malowanie lakierem

W sklepach można kupić lakier do paznokci we wszystkich niemal kolorach tęczy. Mając do wyboru taką paletą barw, nawet małe dziecko będzie mogło bez problemu namalować na pisance żółtego kurczaczka, błękitne niebo czy zieloną trawkę.

REPUBLIKA/ONET

Na zdrowie

Nie ma jedynej recepty dla każdego

Stworzenie image zdrowego trybu życia, aby sport i żywienie racjonalne na trwałe weszły do naszej codzienności — to cel akcji „Moda na zdrowie", która ruszyła 3 kwietnia w Grodnie. Akcja potrwa cztery tygodnie i skończy się pod koniec miesiąca.

Wszystko w życiu ma swoją wartość z wyjątkiem zdrowia, które jest bezcenne. Niestety, dość często dochodzimy do tego wniosku w sytuacjach krytycznych. Nie zastanawiamy się, jakie ważne znaczenie ma dla nas nasze zdrowie, nie myślimy o jego codziennej pielęgnacji. Dopiero w obliczu poważnej choroby karcimy siebie, że nie dbaliśmy zawczasu o swoje zdrowie.

Nie odkryję Ameryki, jeśli powiem, że zdrowe społeczeństwo to zdrowe państwo. Niestety dość często mamy pod nosem basen czy siłownię, jednak nie korzystamy z nich. Dlaczego? Czy myślimy, że pójście do siłowni to wydatek ponad nasze możliwości? A czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się, jak bezcenne jest nasze zdrowie i czy warto żałować kilku tysięcy rubli?



Piotr Makarow, dyrektor akwaparku grodzieńskiego: "Basen po rekonstrukcji od października 2004r. zwiedziło ponad 300 tys. osób. W ub. roku liczba ta wyniosła 182 tysiące"

Raporty statystyczne donoszą, że powinniśmy więcej uwagi poświęcać naszemu zdrowiu. Wśród najbardziej dokuczających nam chorób "przodują" choroby układu oddechowego, krwiobiegu, układu pokarmowego, rośnie statystyka traumatyzmu i zatruć u dorosłych. Nasze dzieci najczęściej mają problemy z układem pokarmowym, borykają się z chorobami układu krążenia, niestety aktualne stały się ostatnio również zaburzenia psychiczne.

Akcja „Moda na zdrowie", podczas której wielką uwagę przywiązuje się do propagowania zdrowego trybu życia, ruchu, urody oraz profilaktyki traumatyzmu, nie jest pojedynczą akcją przeprowadzaną w Grodnie. Już wcześniej wprowadzono zakazy palenia w placówkach edukacyjnych, często przeprowadzane są zawody sportowe. W Grodnie stworzone są dogodne warunki do pielęgnacji zdrowia. W zasięgu ręki jest basen, popularne stały się fitness kluby i siłownie, których reklamy wiszą prawie na każdej ulicy miasta, a gazety aż iskrzą od anonsów. Ostatnio wśród młodzieży bycie zdrowym oznacza bycie modnym, dlatego co raz więcej młodych ludzi dba o swe zdrowie.

W pierwszym tygodniu akcji zostały przybliżone kwestie higieny osobistej, która jest podstawą zdrowia. Specjaliści udostępnili informację na temat profilaktyki zachorowań zakaźnych, żywienia racjonalnego, profilaktyki zwalczania nałogów. Biorąc pod uwagę, że rok bieżący ogłoszony został Rokiem Matki, oddzielny rozdział stanowi temat „Matka — stróż pokoju w rodzinie". Podczas drugiego tygodnia akcji, zatytułowanego „Ruch i zdrowie", specjaliści uchylą rąbka sekretów naszej aktywności, przybliżą nam pojęcia fitnes, kallanetik, aerobik; oddzielną uwagę poświęcą prawidłowemu oddychaniu oraz zdrowej rodzinie. Część trzecia akcji pt. „Profilaktyka traumatyzmu" skupia w sobie traumatyzm na drogach. Specjaliści od gaszenia pożarów zapoznają z podstawami bezpieczeństwa przeciwpożarowego, lekarze — ze sposobami udzielania pierwszej pomocy. Czwarty tydzień akcji nosi nazwę „Uroda i zdrowie" i poświęcony jest prawidłowej pielęgnacji cery i włosów; dowiemy się, jak prawidłowo dobierać ubranie i obuwie; jak dbać o postawę i krok oraz jak otrzymać perłowy uśmiech.

W ponad 50 proc. stan naszego zdrowia zależy od trybu życia, jaki prowadzimy. Zdrowiu i dobremu samopoczuciu sprzyja między innymi aktywność fizyczna. Negatywnie na nasze zdrowie oddziałują palenie, nieprawidłowe żywienie, alkohol, złe warunki pracy, środowisko. Pamiętajmy, że paląc papierosy narażamy nie tylko siebie, ale również osoby z najbliższego otoczenia. Bierne wdychanie dymu tytoniowego wywiera szczególnie niekorzystny wpływ na układ krążenia u dzieci. O oddziaływaniu alkoholu na nasz organizm wie chyba każdy czytelnik.

Czynnik żywienia racjonalnego to podstawa naszego zdrowia i główny czynnik zdrowego rozwoju społeczeństwa. Na dzień dzisiejszy możemy sobie pozwolić na pokarm według naszych zapotrzebowań. Pamiętajmy — najważniejsze, aby żywienie było zdrowe. Dlatego w mieście przeprowadzane są przedsięwzięcia mające na celu zaopatrzenie ludności w jakościowo dobrą żywność wzbogaconą o mikro-, makroelementy i witaminy. W niektórych sklepach Grodna (np. Limoż, Niemiga-Faworit) trwa wystawa artykułów żywnościowych.

Innym czynnikiem mającym wpływ na nasze zdrowie jest aktywność fizyczna. Dość popularne stało się hartowanie organizmu dzieci w przedszkolach oraz rozmaite zawody sportowe w szkołach.

Ważnym czynnikiem nadal pozostaje walka z nałogiem: palenie, picie alkoholu, zażywanie środków psychotropowych. Przestrzeganie higieny osobistej i społecznej, przestrzeganie zasad psychohigieny oraz psychomotywacji oraz zdrowe zachowanie seksualne — to czynniki, które oddziałują na nasze zdrowie.

Dość często spotykamy się również z brakiem wiedzy na temat pielęgnacji zdrowia i zdrowego żywienia. Spotkałam się w praktyce z sytuacją, gdy pewna osoba po obejrzeniu reklamy soku marchwiowego, piła go pięć razy dziennie. Zamiast oczekiwanego efektu, „pożółkła" po tygodniu kuracji. O czym świadczy ta historia? O braku wiedzy wśród zwykłych ludzi! Rozpoczynając kurację nie powinniśmy sami wyznaczać sobie kierunku „leczenia", lecz skontaktować się ze specjalistą.

Z pewnością naszemu organizmowi nigdy nie zaszkodzi nabiał. Lecz nie przesadzajmy — wypicie szklanki dziennie tak popularnego dziś bifidokefiru wystarczy! Nie należy przesadzać i pić kefir kilka razy dziennie.

A więc, kochani czytelnicy, pamiętajmy — każdy z nas jest wyjątkowy i nie ma jedynej recepty dla wszystkich. Aby jednak zwiększyć własne szanse na długotrwałe zdrowie, konieczne jest podejmowanie regularnych działań z zakresu pielęgnacji, które z pewnością przyniosą rezultaty.

Irena KULIKOWSKA, fot. autora

KĄCIK DZIECIĘCY



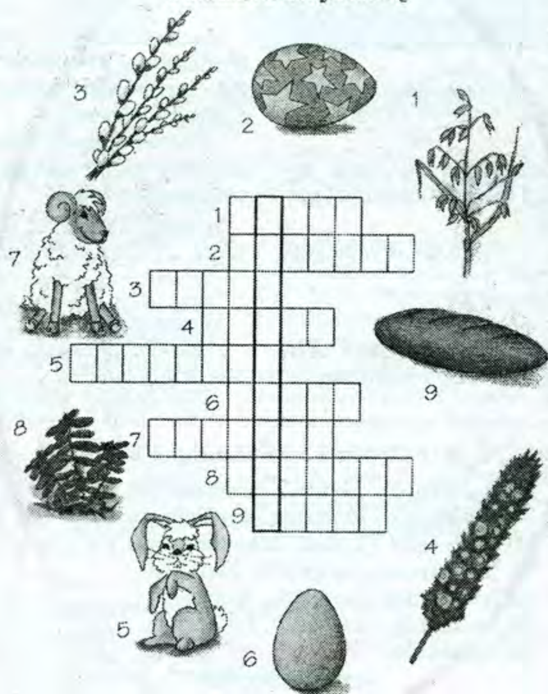
Jutro będzie Wielkanoc

Jutro będzie Wielkanoc,
babki już w piec
wsadzone,
gotują się kiełbasy,
i mieć będziemy
święcone!
Najpierw obrus bielutki
mama na stół położy,
na nim stanie pośrodku
ten Baranek, ten Boży.
Chorągiewka czerwona,
a zaś kijek złocony,
babka jedna i druga
z każdej będzie stać
strony.
Potem szynka ogromna,
w niej borówka
zatknięta,
na znak, że to radosne
i wiosenne są święta.
Obok będzie kiełbasa
na ogromnym półmisku
i prosiątko pieczone,
co jajeczko ma w pysku.
Jajkiem będziem się
dzielić
wszyscy w domu z kolei,
życzyć sobie pociechy
tyczyć sobie nadziei.
Tak się zrobi wesoło,
tak słoneczko zaświeci -
Ach, już nie ma,
powiadam, jak
Wielkanoc dla dzieci!

Maria KONOPNICKA

KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

Pisanka z krzyżówką



ZŁOTE MYŚLI

Dla chcącego nic trudnego.

***

Cierpliwość mury przebija.

***

Czystość to zdrowie - mówi przysłowie.

***

Rybkom woda, ludziom zgoda.

Kto pyta, nie błądzi.

***

Kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera.

***

Kto bije, bywa też i bity.

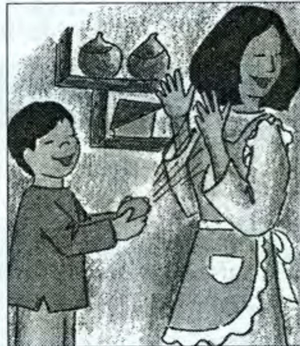
***

Przykład lepszy niźli rada.

I ty śmigaj!

Śmiga Śmigus
piętą bosą,
gna przez owies
i przez proso.
W głos się śmieje!
I ty - śmigaj!
I ty - dyndaj!
Bo to się każdemu
przyda!
Śmiej się głośno!
Złap i pokrop mamę,
tatę!
Spryskaj siostrę,
brata, kwiatek!
Niech rosną!

Barbara LEWANDOWSKA



Lany poniedziałek

Lany poniedziałek
to wesoły dzień.
Wszyscy są dziś
mokrzy,
nawet mokry cień.
Chłopcy są z wiadrami,
dziewczynki z
konewkami.
Leją się wzajemnie
razem z rodzeństwami.

Magda JAŹWIŃSKA, 9 lat

Już Wielkanoc!



Wyjdę z domu bardzo
rano,
żółtych kwiatów
narwę wiązkę
i dołożę borówczaną
gałązkę.
Zanim się rodzina
zbierze,
wsunę listki pod talerze
i ustawię przed zającem
w ciemnym garnku
kwiaty świeże,
pachnące.

H. L.

Krótka a Wielka

Każde dziecko wie, że święto Bożego Narodzenia to święto urodzin Pana Jezusa, ale dlaczego święta wielkanocne nazywają się Wielkanocą? Przecież Wielkanoc obchodzimy na wiosnę, w marcu albo w kwietniu, a wtedy noce nie są ani wielkie, ani długie, ale małe i krótkie.

Zimą, kiedy dzieci odrabiają lekcje, to już po południu trzeba zapalać lampę. Kiedy się budzę o siódmej rano - w pokoju i na dworze ciemno. Taka długa noc. Tymczasem na wiosnę o czwartej po południu jest już widno, a o siódmej rano słońce staje w oknie i uśmiecha się.

\- *Jaka krótka noc!*

Dlaczego wiosenne święta nazywają się Wielką Nocą - skoro właśnie wtedy noce są krótkie? [...]

Wielkanoc - to inaczej Noc Niezwykła, Najsławniejsza, Jedyna, ta, o której zawsze się pamięta, zawsze się nią cieszymy, z radości uśmiechamy się do baranka i zajadamy kolorowe, wesołe jajka święcone.

Jan TWARDOWSKI

Gratulacje



Dzień ten wyjątkowy — tyle radości, odrobinka smutku, chwila refleksji i zadumy... Nie wątpij, to co najlepsze, jest przed Tobą!!!
Z całego serca
Alicji SAMIEC
z okazji urodzin życzymy spełnienia najskrytszych marzeń, prawdziwej miłości, tej jedynie niepowtarzalnej z uniesieniem, dobrych ludzi na drodze życiowej, realizacji zamierzonych przedsięwzięć.
Aby świat stał przed Tobą otworem, aby zdrowie dopisywało, aby pieniądze zawsze były w Twoich kieszeniach (no bo bez nich nie rusz), aby sukcesy towarzyszyły zawsze i wszędzie
koledzy i koleżanki z pracy

Z okazji Zmartwychwstania Pana Jezusa Chrystusa najserdeczniejsze życzenia składają wdzięczni wierni z parafii dryświackiej i pelikańskiej Księdzu **Zenonowi SZCZĄCHOROWI.**



Pragniemy wyprosić przez miłosierdzie Pana wszelkie Boże łaski: dobre zdrowie, moc ducha, wytrwałość, spokój, dużo sił w znoszeniu codziennych kłopotów i cierpień. Życzymy opieki Matki Bożej Salestyńskiej za wstawiennictwem bł. ks. Mieczysława Bochatkiewicza, śp. ks. Jerzego Popiełuszki oraz śp. Ojca Świętego Jana Pawła II.
Wesołego Alleluja!

Kochanemu Ojcu
Józefowi ZALESKIEMU
z okazji urodzin moc najserdeczniejszych życzeń: zdrowia, pogody ducha, wiosennego nastroju oraz opieki Świętych na co dzień składają
Tatiana i Jurek z rodzinami

Szanownym
Marii i Andrzejowi BOJSZOM
z okazji urodzin serdeczne życzenia: zdrowia, szczęścia, pomyślności, zadowolenia z córeczki, sukcesów sportowych, Bożego błogosławieństwa oraz... zwiększenia tej wspaniałej rodzinki
koleżanki i koledzy z KS „Batory"

Z okazji jubileuszu urodzin
Danucie BONDARUK
składamy najserdeczniejsze życzenia: *sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechu, dużo radości, spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń, samych przyjemnych w życiu zdarzeń*
zespół z Makarowiec

Wielebnemu Księdzu Dziekanowi
Stanisławowi PYTLOWI
z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy darów Ducha Świętego, opieki Matki Bożej i świętego patrona. Niech Bóg Miłosierny obdarza Go siłą i mocą w trudach życia codziennego i błogosławi w prowadzeniu naszego kościoła. Życzenia łączymy z gorącą modlitwą
V Kółko Różańcowe z Wasiliszek



Szanowni Rodzice!

Szkoła Średnia nr 36 z polskim językiem nauczania w Grodnie ogłasza rekrutację do pierwszej klasy oraz klas 2-7.

Nasza oferta:
- odpowiednio wyposażone pracownie przedmiotowe
- kształcenie na wysokim poziomie w atmosferze życzliwości i akceptacji
- skuteczna nauka czterech języków: polskiego, białoruskiego, rosyjskiego i angielskiego
- trafny dobór przedmiotów humanistycznych, przyrodniczych, językowo-społecznych, artystycznych i innych
- szeroka oferta zajęć pozalekcyjnych
- nauka na jedną zmianę

Nasze sukcesy:
- czołowe lokaty w konkursach przedmiotowych, artystycznych i sportowych na szczeblu obwodowym i międzynarodowym
- należyte przygotowanie młodzieży do startu na wyższe uczelnie (80 proc. absolwentów szkoły jest na studiach).

Znajomość języka polskiego do klasy pierwszej nie jest obowiązkowa.
Dzień otwarty: 25.04.2006r. godz. 17.30 (aula)
Zapraszamy!
Podania można składać codziennie (oprócz sobót i niedziel) w godz. 10.00-17.00 w sekretariacie tel.: 33-17-31, 31-46-17

Polska Szkoła Społeczna przy ZPB w Grodnie ogłasza rekrutację na rok szkolny 2006/2007

Zajęcia odbywają się w grupach 10-15-osobowych w budynku Polskiej Szkoły w Grodnie (ul. Kurczatowa 43) w godzinach popołudniowych oraz w dni wolne.
Program przewiduje zajęcia z gramatyki języka polskiego, literatury, historii Polski oraz zajęcia fakultatywne z geografii i matematyki prowadzone w języku polskim.
Podania przyjmowane są:
w sekretariacie Polskiej Szkoły w Grodnie
(ul. Kurczatowa 43, tel. 33-17-31)
oraz w sekretariacie ZPB
(ul. Dzierżyńskiego 32, tel. 72-00-75)

Kącik gastronomiczny

Wiosenne sprzątanie



Żadnych głodówek! Jemy normalnie, najlepiej pięć niewielkich posiłków dziennie, dbając jedynie o to, by były lekko strawne. Możemy na tym wiele zyskać: narządy zaczną sprawniej pracować, organizm będzie silniejszy i lepiej poradzi sobie z kapryśną pogodą. Skóra odzyska świeży wygląd i ładny koloryt, minie uczucie zmęczenia, poprawi się przemiana materii i łatwiej pozbędziemy się zimowego sadełka. A zatem — zabierzmy się za wielkie sprzątanie.

Oczyszczające soki

Właściwy efekt oczyszczający osiągniemy pijąc świeżo wyciśnięty sok z cebuli lub z białej kapusty. Znakomicie regulują one wydzielanie soków żołądkowych, poprawiają trawienie i przyspieszają usuwanie toksyn z jelit, nerek, płuc i naczyń krwionośnych. Jedyną wadą może być ich smak, który nie każdemu odpowiada. Kuracja trwa dwa tygodnie. Sok z cebuli pijemy trzy razy dziennie, po 100 ml przed głównymi posiłkami. Jeśli natomiast zdecydujemy się na kapustę, to wcześniej, przez 3-4 dni poprzedzające kurację, wypijajmy codziennie trzy razy po szklance soku z marchwi. Dopiero potem, przez dwa tygodnie, pijemy jedną szklankę soku z kapusty rano, przed śniadaniem, a drugą przed wczesną kolacją.

Surówka na wieczór

Możemy też wybrać inny, smaczny i zdrowy sposób oczyszczenia organizmu. Zamiast kolacji codziennie jemy surówkę ze świeżo startej marchwi (średniej wielkości), jabłka i ćwiartki selera. Możemy dodać do niej parę kropli soku z cytryny, ale ani odrobiny cukru. Surówka, prócz zawartych w warzywach witamin, dostarczy organizmowi także sporej porcji błonnika, który wpłynie dobroczynnie na perystaltykę jelit i wymiecie z nich szkodliwe toksyny. Pamiętajmy też o uniwersalnym środku oczyszczającym nasz organizm, jakim jest niegazowana woda mineralna. Wspomaga ona procesy trawienia i oczyszczania, a także nawilża cerę, wysuszoną po zimie.

MOJEGOTOWANIE/IK

Śmiech to zdrowie!

Przed bramą nieba staje ksiądz i kierowca autobusu. Święty Piotr mówi:
- Ty, kierowco, do nieba, a ty, księże, do czyśćca.
- Ale czemu tak? — pyta ksiądz.
- Bo widzisz, jak ty prawiłeś kazania, to wszyscy spali, a gdy on prowadził autobus, to wszyscy się modlili.

***

- Dlaczego patrole milicyjne składają się z milicjanta i psa?
- Co dwie głowy, to nie jedna.

***

Spotykają się dwie kobiety i jedna do drugiej mówi:
- Teraz to nie można spokojnie po ulicach chodzić, wszędzie gwałcą!
- Skąd wiesz?!
- Wczoraj byłam... Dzisiaj byłam... i jutro idę...

***

W restauracji mężczyzna zamawia pączki.
- Za te pączki, całuję panią w rączki — mówi do kelnerki.
Zamawia ciasteczka.
- Za te ciasteczka, całuję panią w usteczka.
Odzywa się facet z innego stolika:
- Panie, zamów pan wreszcie zupę!

***

Siedzącemu na fotelu fryzjerskim klientowi fryzjer opowiada historyjkę z „dreszczykiem".
- Dlaczego opowiada mi pan tę straszną historię? — pyta mężczyzna.
- To proste. Kiedy włosy stają dęba, łatwiej mi strzyc.

***

W restauracji:
- Kelner! W mojej zupie pływa mucha!
- Spokojnie, niech szanowny pan raczy zauważyć, że oto brzegiem talerza spaceruje piękny, dorodny pająk...

***

Kowalski pyta kolegę:
- Czy twoja żona jest brunetką, czy blondynką?
- Trudno powiedzieć. Dwie godziny temu poszła do fryzjera i jeszcze nie wróciła.

***

Dziadek umarł. Po pogrzebie ksiądz się pyta babci:
- A ile to dziadek miał lat?
- 97.
- A ile to wy macie lat?
- 94.
- To opłaca się wam iść do domu?

***

Do garnizonu wojskowego przyjeżdża generał na inspekcję. Staje przed szeregiem żołnierzy i stwierdza:
- Dlaczego ten szereg stoi krzywo?
- Bo ziemia jest okrągła. (odzywa się głos z szeregu).
- Kto to powiedział?
- Mikołaj Kopernik. (ten sam głos).
- Kopernik wystąp!
- Kopernik nie żyje.
- Dlaczego o wszystkim dowiaduję się ostatni?

Czy pamiętasz, że...

17 kwietnia - Roberta, Stefana
18 kwietnia - Ryszarda, Apoloniusza
19 kwietnia - Leona, Włodzimierza
20 kwietnia - Agnieszki, Mariana
21 kwietnia - Anzelma, Konrada
22 kwietnia - Łukasza, Leona
23 kwietnia - Miłosierdzia Bożego, Jerzego, Idziego

GŁOS

Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi"

Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
e-mail: glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com

Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI

Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Irena Kulikowska (redaktor wydania), Helena Bohdan

Fotograf: Jarosław Waniukiewicz

Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).

Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 2 370 BYB.

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы
Заказ № - 1643 Наклад 3050 асобнікаў.
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове)
ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня"
Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 13.04.2006 у 15⁰⁰
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазытываў.

Bądźmy w kontakcie

Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00,
tel. (0152)72-31-69

